

BEZPŁATNA

GAZETA RZGOWSKA

NR 3 (155) | Marzec 2024

ISSN 2081-8106

tel. 42 235 26 28

www.gazetarzgowska.pl

redakcja@gazetarzgowska.pl

7 KWIETNIA WYBORY SAMORZĄDOWE - ŚWIĘTO DEMOKRACJI

KANDYDACI NA RADNYCH - KWW MATEUSZA KAMIŃSKIEGO

Rozmowa z burmistrzem Rzgowa - Mateuszem Kamińskim
**INWESTYCJE PRZYSPIESZYŁY
O PONAD 200 PROCENT!**



Wiele osób przyjeżdżających do gminy Rzgów i do samego Rzgowa, zwraca uwagę na zmiany, jakie dokonały się tu na przestrzeni ostatnich lat - odnowione elewacje, zadbane zieleń miejska i mała architektura, nowo oświetlone ulice w całej gminie, zmodernizowane nawierzchnie dróg, nowe obiekty Gminnego Ośrodka Kultury... Wielu ludzi przeprowadza się tu twierdząc, że żyje się tu lepiej niż np. w Łodzi.

str. 3

Wywiad z wiceprzewodniczącym Rady Miejskiej
w Rzgowie Markiem Bartoszewskim
SUKCESY DODAJĄ SKRZYDEŁ



- Jaka była ta najdłuższa w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat kadencja rzgowskiej Rady Miejskiej?
- Chyba najtrudniejsza była wcześniejsza kadencja, ta natomiast była już spokojniejsza, bardziej pracowita, choć nie obyło się bez zbytecznych jałowych dyskusji, a nawet hejtu. Dostarczyła też mi nowych doświadczeń.

str. 3

Z udziałem najemców Centrum Handlowego „Ptak”

PRZY WSPÓLNYM WIELKANOCNYM STOLE



Wielkanocne spotkania najemców Centrum Handlowego „Ptak” należą już do tradycji. W ten jeden dzień tuż przed Wielką Nocą pracujący w Mieście Mody „Ptak” najemcy mają okazję zasiąść przy wspólnym stole, porozmawiać o życiu, którego symbolem w tym czasie jest jajko.

str. 13

Podziękowania

Serdeczne podziękowania dla Kola Gospodyń Wiejskich ze Rzgowa za przygotowanie smakowitych potraw na Spotkanie Wielkanocne. Wasze zaangażowanie i talent kulinarny sprawiły, że mieliśmy okazję delektować się pysznymi daniami oraz spędzić czas w wyjątkowej atmosferze. Cieszymy się, że możemy liczyć na Wasze wsparcie podczas świątecznych spotkań organizowanych przez Holding PTAK.

Te szczególne podziękowania należą się Paniom: Teresie Baranowskiej, Halinie Baranowskiej, Irenie Brodowicz, Małgorzacie Cieślakowskiej, Marioli Gabarze, Agnieszce Galkiewicz, Grażynie

Hajduk, Anecie Janczyk, Jadwidze Janczyk, Agnieszce Juśkiewicz, Helenie Juśkiewicz, Marii Teresie Kluczyńskiej, Jadwidze Kosmie, Annie Nebelskiej, Zofii Prądyńskiej, Anecie Strycharskiej, Janinie Strycharskiej, Joannie Topolskiej, Jadwidze Waprzko oraz Ewie Witczak.

Z wyrazami szacunku,
Nina Ryszka
– Olbrychowska
PREZES PTAK HOLDING



EKSPLOZJA GAZU W STAREJ GADCE

W poniedziałek, 11 bm., ok. godz. 10 w Starej Gadce przy ul. Lucernianej doszło do eksplozji. Prawdopodobnie przyczyną wybuchu był ulatniający się gaz z butli gazowej. Poszkodowany został 53-letni mężczyzna, którego przytomnego znaleziono w gruzowisku i przewieziono do szpitala im. Kopernika w Łodzi.

Jak poinformował nas prezes OSP w Starej Gadce Adam Jaworski, na miejscu zdarzenia pracowało kilkanaście jednostek PSP i OSP. Pierwsi na miejscu po-

jawili się strażacy z OSP w Starej Gadce (dwa zastępy – 8 strażaków) i PSP w Łodzi. Ze rzgowskiej gminy uczestniczyli również strażacy z OSP w Gospodarzu, Grodzisku i Rzgowie. Do akcji poszukiwawczej użyto również drona i specjalnie szkolone psy, jednakże oprócz wspomnianego mężczyzny nikogo nie znaleziono w gruzowisku. Po godzinie 13 akcja została zakończona.

W sprawie wybuchu gazu wszczęto postępowanie wyjaśniające. Na razie nie są znane przyczyny eksplozji.

(er)

Szanowni Mieszkańcy Gminy Rzgów

Spokojnych i pogodnych Świąt Wielkanocnych, radosnych spotkań przy świątecznym stole w gronie najbliższych oraz wszelkiej pomyślności w życiu rodzinnym i zawodowym życzy

Marta Stasiak
Radna Powiatu Łódzkiego Wschodniego



Materiał KKW Koalicja Obywatelska

KRÓTKO

SESJA Rady Miejskiej w Rzgowie – ostatnia w tej kadencji, odbyła się 27 marca br. (środa). W latach 2018-2023 odbyły się łącznie 72 sesje. Z raportu obecności do marca br. wynika, że najczęściej obrad opuścili radni: Kamila Kuźnicka -26, Paweł Redzyna - 23 i Jan Spałka - 19.

WODA pitna dla mieszkańców – dwie nowe studnie głębinowe po-

wstaną w najbliższych latach w Gospodarzu i Rzgowie. W przygotowaniu jest budowa stacji uzdatniania wody w Czyżeminku i Kalinie.

PROTESTY rolników na drogach budzą coraz więcej niechęci zmotoryzowanych i podróżnych. Państwu od tygodni nie udało się rozwiązać konfliktu.

NA MOP GUZEW w rekordowo krótkim czasie koncertem BP zbudował stację paliwową z barem i sklepem. Zmotoryzowani czekali na inwestycję ponad 10 lat...

SCHRONY – brakuje ich, jak i innych miejsc schronienia niezbędnych w sytuacji zagrożenia mieszkańców.

DROGI to wciąż temat nr 1 jeśli idzie o inwestycje. Trwają już roboty m.in. na ul. Granitowej w Bronisinie Dworskim, a także na Ogrodowej w Rzgowie.

AURA w marcu była kapryśna, zgonie z ludowymi przysłowiami. Wiosna nadeszła o czasie, ale ciepło i słońce mają nas grzać od zbliżających się świąt.

Życzymy wszystkim naszym czytelnikom, aby zgodnie z tradycją także tegoroczne Święta Wielkanocne stały się źródłem wzmacniania Waszego ducha przyniosły wszystkim radość i poczucie trwałej wspólnoty oraz napełniły każdego pokojem i wiarą w dobrą przyszłość.

Zespół redakcyjny Gazety Rzgowskiej

GAZETA RZGOWSKA



Znajdź i polub nas na Facebooku

www.Facebook.com/GazetaRzgowska2019

Rozmowa z burmistrzem Rzgowa - Mateuszem Kamińskim

INWESTYCJE PRZYSPIESZYŁY O PONAD 200 PROCENT!

dokończenie ze str. 1

O tym, co udało się zrobić w czasie ostatniej kadencji i jakie są plany na przyszłość, rozmawiamy z burmistrzem Rzgowa Mateuszem Kamińskim.

- Zarządza Pan Gminą Rzgów od 2016 roku. Jaka ona była wtedy, a jaka jest dziś?

- Kiedy sięgam pamięcią do momentu, w którym pojawiłem się w rzgowskim urzędzie, jeszcze jako zastępca i nadzorowałem oświatę, to przypomina mi się np. problem ogrzewania w szkole w Kalinie, gdzie było tak zimno, że dzieci siedziały w kurtkach. Dziś ta szkoła jest wyremontowana, z nową infrastrukturą, boiskiem wielofunkcyjnym, placem zabaw, panelami fotowoltaicznymi na dachu, no i przede wszystkim w sąsiedztwie stanął nowy żłobek z oddziałami przedszkolnymi. W perspektywie najbliższego roku planujemy tam kolejne inwestycje termomodernizacyjne. Taki proces zachodzi też w otoczeniu szkoły w Guzowie – tam też jest nowy żłobek i przedszkole, a w planach nowe boisko i nie tylko. W rzgowskiej szkole natomiast powstały nowe ekopracownie – wewnątrz i pod chmurką – a planujemy budowę stołówki. Podobny postępowanie można zaobserwować w wielu innych miejscach, choćby w wiejskich świetlicach, bo wszystkie w tym czasie były remontowane lub doposażane. Powoli zapominamy, jak wyglądała stara przychodnia zdrowia. Kto dziś pamięta budynek ośrodka kultury i starą siedzibę MOPS przy Rawskiej? Kiepsko to się prezentowało i nie dawało szans na rozwój. Dziś nie tylko mamy nowe lub wyremontowane budynki, ale przede wszystkim bogatą ofertę zajęć, wydarzeń, imprez plenerowych, z której korzysta coraz większa liczba mieszkańców. Podobnych przykładów jest znacznie więcej – krótko wspomnę np. o remoncie i nowym wizerunku kościoła w Rzgowie, którego modernizację samorząd także dofinansował.

- Jakie największe inwestycje udało się zrealizować w tym czasie?

- Jako burmistrz kieruję gminą od 2016 roku, jednak dla dużych inwestycji przełomowym momentem był rok 2017. Ówczesny budżet był pierwszym, zawierającym plan inwestycji, które w całości zaproponowałem Radzie Miejskiej. To wtedy podjęliśmy konkretną decyzję o budowie nowego Domu Kultury. Na ten cel zostały zaplanowane kwoty umożliwiające wykonanie odkładanej przez kilka lat inwestycji. Podobnie było z rozbudową oczyszczalni ścieków w Rzgowie i sieci kanalizacyjnej w Starowej Górze oraz Starej Gadce. Te dwie ogromne inwestycje symbolizują otwarcie nowego etapu rozwoju gminy Rzgów. Obie służyły poprawie jakości życia mieszkań-



ców. Wpisywały się w moje autorskie założenie, że w gminie, która od lat słynęła z tego, że jest przyjazna przedsiębiorcom, trzeba zadbać również w większym stopniu o mieszkańców, którzy tu na co dzień żyją i noszą pewne niedogodności związane z tym, że do ich małej ojczyzny codziennie przyjeżdża wiele osób z innych stron, a takie miejsce, siłą rzeczy, nie może być w dni handlowe oazą spokoju. Chciałem, aby mieszkańcy, w różnym wieku, mieli lepsze warunki spędzania wolnego czasu i rekreacji m.in. w Domu Kultury. Z drugiej strony należało zadbać o oczyszczanie wody i rozwój sieci kanalizacyjnej tam, gdzie budownictwo rozwijało się najszybciej. I to zrobiliśmy. Te dwie wspomniane inwestycje pociągnęły za sobą kolejne – trudno wymienić je wszystkie, bo zrealizowaliśmy szereg mniejszych, ale ważnych dla naszej gminy inwestycji. Wyremontowany został most w Grodzisku, zmodernizowaliśmy przepompownię ścieków, wybudowaliśmy strefę streetworkout, odnowiliśmy niemal wszystkie place zabaw, powstały wiaty rekreacyjne w kilku sołectwach, utworzyliśmy wiele siłowni na świeżym powietrzu, zmodernizowany został park miejski z placem zabaw oraz skwery, wspieramy remont zabytkowego kościoła w Rzgowie. Budowa świetlicy przy ul. Czartoryskiego w Starej Gadce dobiega końca. Remontowaliśmy drogi i linie oświetleniowe. Dość powiedzieć, że od 2017 do 2023 roku wykonaliśmy zadania inwestycyjne za ponad 156 mln zł. To przeciętnie ponad 22 mln zł rocznie. Skalę przyspieszenia inwestycyjnego obrazuje następujący fakt. W roku 2015, kiedy Radzie Miejskiej przewodził pan Jarosław Świerczyński i większość radnych utrudniała pracę ówczesnemu burmistrzowi Konradowi Kobusowi, wykonano inwestycje za zaledwie 7 mln zł. Ta liczba w porównaniu z latami 2017-2023 pokazuje skalę przyspieszenia o jakieś 200 procent.

- Skomunikowanie z innymi miastami na terenie aglomeracji jest niezwykle istotną sprawą i niemalże znaczenia ma przede wszystkim jakość dróg. Jak to wygląda na terenie gminy Rzgów?

- Przez gminę Rzgów przechodzą drogi posiadające różnych zarządców. My, jako gmina zarządzamy ok. 200 km dróg gminnych oraz na podstawie porozumienia ponad 38 km dróg powiatowych. Stan większości dróg utwardzonych jest dość dobry, choć są i takie, które wymagają remontu. Przywiązuję do tego ogromną wagę. W latach 2017-2024 przebudowaliśmy ponad 30 dróg. Wśród nich znalazły się także drogi powiatowe. Zdecydowaliśmy się sami prowadzić te inwestycje, a powiat łódzki wschodni je współfinansował. Ta współpraca zaowocowała remontem tak ważnych dla naszych mieszkańców arterii, jak: ul. Tuszyńska i Łódzka w Rzgowie, drogi przez Kalinko, Romanów, Hutę Wiskicką oraz ul. Nad Nerem w Bronisinie Dworskim. Przy drogach powiatowych dobudowaliśmy drogi rowerowe w Starej Gadce (przy Czartoryskiego) oraz od Prawdy przez Guzów do Gospodarza. Współpraca zaowocowała też remontem mostu w Grodzisku i naprawą nawierzchni ul. Centralnej w Starowej Górze. Wybudowaliśmy również drogi w osiedlach domów jednorodzinnych. Tak powstała nawierzchnia z kostki na ulicy Tunelowej, Stropowej, Gruntowej oraz asfalt na Kasztanowej w Starowej Górze. W ub. roku przebudowaliśmy też ul. Słoneczną w Rzgowie. Nowe nakładki asfaltowe powstały na ul. Mickiewicza, Źródlanej i części ul. Długiej. Podobnie było z ul. Zakładową w Starowej Górze. W niektórych ulicach dobudowaliśmy chodniki. Tak było przy okazji remontów w Rzgowie na ul. Letniskowej, Kusocińskiego i Zielonej oraz w Czyżeminku. Bardzo istotną była modernizacja drogi w południowej części Grodziska, gdzie powstała nowa nawierzchnia i chodnik. Z pozyskanych funduszy dla terenów po PGR-ach wybudowaliśmy cztery nowe drogi w Gospodarzu i planujemy dwie kolejne. Takie inwestycje w istotnym stopniu poprawiają standard życia mieszkańców. Sporo zostało jeszcze do zrobienia, ale 11 ulic w 2023 roku to niezłe tempo.

- Każde nowoczesne miasto i gmina starają się zapewnić mieszkańcom jak najwięcej terenów zielonych i rekreacyjnych. Co ma do zaoferowania Rzgów?

- Nie jesteśmy zasobni w lasy, ale mamy zmodernizowany i zadbane park miejski oraz skwery w Rzgowie. Mamy otoczone zielenią orliki – cały czas je doposażamy, np. w trybunku w Rzgowie albo budynek zaplecza w Starowej Górze. W każdym sołectwie są place zabaw, niemal wszystkie zostały odnowione albo

zbudowane w czasie dwóch ostatnich kadencji – w szczególności ten w centrum parku w Rzgowie, a właśnie powstał też nowy plac do zabawy w Guzowie, gdzie jest też teren rekreacyjny wokół stawu. Zbudowaliśmy wiele siłowni na świeżym powietrzu, asfaltowe ścieżki rowerowe na trasie Gospodarz-Prawda i przez Starą Gadkę do Łodzi, poprawiliśmy jakość zieleni w sąsiedztwie świetlic wiejskich. Gmina nie ma dużych terenów zielonych, dlatego zależy mi na udostępnieniu spacerowiczom, biegaczom, mamom z wózkami, dzieciom i seniorom, terenu wzdłuż Strugi i może też osadników po rekultywacji. Mam też takie marzenie, żeby ogrody parafialne były dostępne dla mieszkańców, ale dla tych projektów potrzebne jest wspólne poparcie radnych.

- Gmina znana jest przede wszystkim z Centrum Handlowego „Ptak”, Parku Rozrywki „Mandoria”, swoją siedzibę ma tu także ZPM „GROT”, TME Centrum Logistyczne Rzgów i wiele innych firm różnych branż. Jaki jest pomysł na przyciąganie kolejnych inwestorów i przedsiębiorców?

- Mamy szczęście do dobrej lokalizacji w centrum Polski, jesteśmy dobrze skomunikowani, dzięki sąsiedztwu autostrady i trasy S-8, ale przede wszystkim jesteśmy otwarci i gościnni. Staramy się nie tylko przyciągać, ale przede wszystkim pomagać inwestorom. Troszczymy się zarówno o nowe firmy, jak i o przedsiębiorców, którzy są z nami od lat i chcą się rozwijać. Przede wszystkim, na ile to możliwe w świetle obowiązującego prawa, staramy się dokonywać zmian w planach zagospodarowania przestrzennego. Inwestorzy mogą liczyć na zaangażowanie naszych pracowników na etapie wydawania decyzji środowiskowych. Na bieżąco konsultujemy też z inwestorami projekty w zakresie rozbudowy niezbędnej infrastruktury. Podatki są u nas niskie, a w dobie pandemii dodatkowo zastosowaliśmy też znaczące zwolnienie w podatku od nieruchomości. Od czasu do czasu organizujemy śniadania biznesowe, oczywiście odbywają się świąteczne uroczystości, a okazją do rozmowy o rozwoju w gminie są też liczne wspólne spotkania. Ta współpraca układa się na tyle dobrze, że spółka TME w ramach społecznej odpowiedzialności biznesu wybudowała wspólnie z gminą plac zabaw w Rzgowie, a ŁSSE dofinansowała inwestycję w Guzowie. Podając inne przykłady: Holding Ptak, spółka Grot, Delia albo Landcar wielokrotnie uczestniczą w różnych wydarzeniach jako sponsorzy. W gminie Rzgów działalność gospodarczą prowadzą przedsiębiorcy z różnych branż, a to potencjał 2146 firm.

- Jednym kryterium oceny zarządzania jest udział środków zewnętrznych w budżecie samorządowym.

- Kiedy zaczynałem pracę w rzgowskim urzędzie w 2015 r., na inwestycje mieliśmy 6,8 mln zł w tym środków zewnętrznych 502 tys. zł. Od tamtego czasu budżet gminy wzrósł – dochody to 94,755 mln zł, a wydatki 114,7 mln zł, w tym wydatki inwestycyjne 32,54 mln zł, a przez te lata pozyskaliśmy 41,217 mln zł i mamy promesy na 24,56 mln zł. Jeżeli chodzi o pozyskiwanie funduszy wychodzimy z założenia, że wszelkie inwestycje mają przede wszystkim poprawiać jakość życia mieszkańców. Dlatego naszymi największymi zrealizowanymi w ostatnich latach inwestycjami są: budowa domu kultury, zmodernizowanie i powiększenie o połowę oczyszczalni ścieków i budowa kanalizacji w Starowej Górze i Starej Gadce. Na drugie i trzecie z wymienionych przedsięwzięć gmina otrzymała znaczne dofinansowanie unijne, sięgające prawie 18 mln zł! W 2020 r. otworzyliśmy pierwszy żłobek w Guzowie, którego budowę zrealizowaliśmy przy wsparciu z rządowego programu „Maluch+”, a potem były jeszcze dwa kolejne w Rzgowie i Tadzynie/Kalinie. Generalnie staramy się pozyskiwać środki z różnych źródeł – stowarzyszeń, takich jak SŁOM lub Bud-Uj Razem, z Polskiego Ładu, z Urzędu Marszałkowskiego, z WFOŚiGW i innych. Przede wszystkim chcemy być gminą dobrego życia, zgodnie z ideą propagowaną przez Międzynarodową Sieć Miast Dobrego Życia Cittaslow. Dlatego w planie jest np. budowa ze środków zewnętrznych zaplecza sportowego przy stadionie w Rzgowie oraz jego powiększenie i modernizacja.

- Które z inwestycji miały kluczowy wpływ na kondycję finansową gminy?

- Trudno byłoby wskazać jedną inwestycję, która w ostatnich latach zdecydowała o szczególnie korzystnej zmianie w naszej wspólnotcie. W latach 90. ub. wieku i na początku obecnego z pewnością dobrą kondycję finansową przyniosły rozwijające się centra hurtowego handlu odzieżą. Jednak obecnie nasza gmina jest klasycznym przykładem gminy zrównoważonego rozwoju. Dbamy o przedsiębiorców, a oni wybierają nas jako miejsce prowadzenia biznesu i mamy dochód w postaci podatków. Coraz więcej osób decyduje się jednak także u nas zamieszkać, więc istotnie wzrosły dochody z podatku od osób fizycznych. Można zaryzykować stwierdzenie, że w ostatnich latach najważniejsza dla naszego rozwoju była dobra opinia o gminie jako miejscu do prowadzenia działalności, pracy, zamieszkania i dobrego życia.

Wywiad z wiceprzewodniczącym Rady Miejskiej w Rzgowie Markiem Bartoszewskim

SUKCESY DODAJĄ SKRZYDEŁ

dokończenie ze str. 1

Pomogłem zostać radnym jednemu z młodych mieszkańców, bo wydawało się, że realistycznie patrzy na gminę i jej problemy, a to w przypadku młodych ludzi nie jest zbyt często spotykane. Tymczasem po 2 latach wszystko się odmieniło, pojawiły się pretensje, m.in. w sprawie ZWiK. A prawda jest taka, że wciąż każdego roku otrzymujemy z tej firmy 1,2 mln zł tytułem podatku. Czy gminę stać byłoby dziś na przejście tego terenu – molocha i przygotowanie infrastruktury, np. dla jakiegoś inwestora?

- Ma Pan zapewne satysfakcję, bo wiele Pana inicjatyw udało się urzeczywistnić...

- To normalne, że sukcesy dodają skrzydeł, przynoszą satysfakcję. W minionej kadencji przybył nowy Dom Kultury, o który walczyłem przez lata, bo widziałem go jako wizytówkę gminy. Drugą wspaniałą wizytówką stała



się wcześniej Hala Sportowa im. Konrada Kobusa. A wszystko to za sprawą m.in. ówczesnego radnego Sławomira Ziemiaka, który widząc chylący się ku upadkowi GS zaproponował odkupienie

terenu pod te inwestycje. Udało się to zrobić i dzięki temu mogły szybko powstać tak prestiżowe obiekty. To zresztą nie jedyne dokonania, z których jestem dumny. Tak, tak – w dużej części przyczyniłem się do powstania pięknej strażnicy OSP w Grodzisku, w ostatnich latach dzięki mojemu zaangażowaniu zbudowano piękną drogę przez wieś, zmodernizowano wodociąg. Kto dziś pamięta, że w 1985 roku doprowadziłem do uruchomienia pierwszej linii autobusowej łódzkiego MPK do Rzgowa i Pabianic!

- Co było najtrudniejszym problemem Rady w kończącej się kadencji?

- Przede wszystkim fatalna atmosfera, potęgowana przez niektórych radnych. Utrudniało to normalną pracę. Cenię sobie współpracę nawet z tymi, którzy inaczej patrzą na różne problemy i uważam to za coś normalnego, ale destrukcyjnych zachowań nie

akceptuję tym bardziej, gdy obniżają one autorytet samorządu i możliwości decyzyjne radnych.

- Po raz kolejny startuje Pan w wyborach do rady Miejskiej z listy KWW Mateusza Kamińskiego – dlaczego?

- Właściwie wspólnie z burmistrzem stworzyliśmy ten Komitet. Dlaczego ja się w nim znalazłem? Bo nie widziałem dla siebie alternatywy. Oczywiście proponowano mi konkurencyjny KWW, ale nie odpowiadała mi współpraca z niektórymi ludźmi.

- Jaki jest Pana plan do zrealizowania w przyszłej kadencji samorządu?

- Mówimy o sytuacji, gdy obdarzony zostanie przez mieszkańców mandatem radnego. Chciałbym doprowadzić do zakończenia przebudowy ul. Granitowej, wybudować nową jezdnię z chodnikiem w Konstancynie na odcinku od Trasy „Górna” do skrzyżowania w kierunku Starowej Góry.

Chyba największym moim marzeniem jest wybudowanie ronda na skrzyżowaniu ul. Rzemieślniczej i Katowickiej, bo umożliwi ono wreszcie uruchomienie strefy aktywności inwestycyjnej i przyniesie gminie kolejne korzyści. I jeszcze jedna sprawa: droga 714 traci dawne znaczenie po wybudowaniu Trasy „Górna”. Chciałbym, aby udało się zmodernizować wspomnianą drogę, wybudować ścieżkę rowerową od Kalina do granic Rzgowa. Byłoby to spełnienie postulatów mieszkańców, m.in. Kalina, domagających się poprawy bezpieczeństwa uczniów pobliskiej szkoły.

- Czasy stają się coraz bardziej trudne, skomplikowane i niebezpieczne, dlatego kolejna kadencja Rady Miejskiej będzie także niełatwa. Mimo to życzę Panu sukcesu wyborczego i zrealizowania kolejnych zadań z myślą o mieszkańcach gminy. (PO)

Rozmowa z burmistrzem Rzgowa - Mateuszem Kamińskim

INWESTYCJE PRZYSPIESZYŁY O PONAD 200 PROCENT!

dokończenie ze str. 3

Usilnie nad tym pracowałem, by rozbudowywać infrastrukturę, np. drogi, oczyszczalnię ścieków, kanalizację, wodociągi, ale także wybudowaliśmy Dom Kultury, przedszkole i pierwszy samorządowy żłobek.

- W ostatnich latach Rzgów plasował się w czołówce rankingów samorządowych. To miłe docenienie wysiłków. W czym tkwi sekret efektywnego zarządzania wspólnotą samorządową?

- Oczywiście miłe, bo każdy sukces zawodowy przynosi zadowolenie. Miłe, także dlatego, że zarządzanie samorządowymi finansami czy inwestycjami, ale także relacjami społecznymi jest procesem złożonym. Wymaga współpracy wielu osób i racjonalizmu. A dodatkowo, obecnie odbywa się w bardzo niestabilnych warunkach. Budżet gminy jest przecież uzależniony od zmian prawa, wskaźników ekonomicznych, a przecież w ostatniej kadencji dotykała nas pandemia, wybuch wojny na Ukrainie, kryzys energetyczny, gigantyczny wzrost cen za materiały budowlane oraz usługi. Znaleźć równowagę finansową i organizacyjną, która niesie ze sobą harmonijny rozwój lokalnej wspólnoty, naprawdę nie jest łatwo. Nasza sytuacja jest stabilna. Jednak planowanie długoterminowe w zakresie gospodarczym i społecznym, w szybko zmieniających się realiach staje

się czasem wręcz niemożliwe. Bo kto przewidywał, że wyzwaniem gminy będzie handel węglem albo zorganizowanie miejsc w szkołach i przedszkolach dla dzieci ukraińskich lub wypłata świadczeń przyznanych im przez rząd? Poradziliśmy sobie i to całkiem sprawnie, bo w Rzgowie wraz z moim zespołem, z powodzeniem przystosowujemy się do zmieniających przepisów i założeń oraz podejmujemy rozsądne decyzje, mając na uwadze budżet gminy i dobro mieszkańców.

- Ostatnia kadencja to także budowanie prestiżu w środowisku samorządowym.

- Niemała część mieszkańców jest też dumna z tego, że mieszka w gminie, która odnosi sukcesy. Jeśli zaś chodzi o prestiż w środowisku samorządowym, to rzeczywiście na spotkaniach, szczególnie z kolegami z województwa łódzkiego, odbieram sygnały świadczące o tym, iż nasz sukces spotyka się z uznaniem innych. Ale czasem wysoka lokata w rankingu finansowym gmin buduje też przeświadczenie, że jesteśmy bardzo bogaci, na wszystko nas stać i dlatego nie mamy żadnych problemów - a to zupełnie nie tak. Dość duży budżet, spore wydatki na inwestycje i ambitne projekty generują wiele problemów, różnych trudności, dokumentów, które trzeba przygotować. W związku z tym mamy więcej pracy, mniej czasu, czasem powodów do zmartwień i po prostu większe pole do popełnienia błędów.

Ale jak widać, sukcesywnie pokonujemy te trudności.

- Jednak opozycja atakuje Pana, zarzucając nierozwiązywanie wielu problemów...

- Wystąpienia niektórych przedstawicieli opozycji są przesadzone, mało merytoryczne, nasilają się niewspółmiernie wraz ze zbliżającymi się wyborami. Szkoda, że w tych wystąpieniach jest mało konstruktywnej krytyki i podpowiedzi dobrych rozwiązań. Odnoszę wrażenie, że niektórzy żyją w jakimś wirtualnym świecie i nie dostrzegają realiów, jak choćby naszego uzależnienia od inflacji, rynku pracy lub chociażby zmieniających się warunków klimatycznych.

- A co udało się osiągnąć w zakresie dbałości o zdrowie mieszkańców?

- Blasku nabrała nasza Gminna Przychodnia Zdrowia. Nie tylko została wyremontowana, ale jeszcze zyskała parking i wokół nowe nasadzenia roślin. Przede wszystkim jednak powiększyliśmy ofertę usług, mamy więcej lekarzy specjalistów, dostępny codziennie gabinet zabiegowy, nowy sprzęt do USG i telefoniczny system kolejowania. Bardzo jestem zadowolony ze współpracy z dyrektorem Jarosławem Nettikiem. W następnej kadencji na potrzeby przychodni planujemy zagospodarować budynek apteki. Oczywiście na co dzień realizowane są też inne przedsięwzięcia – prowadziliśmy program opieki stomatologicznej dla dzieci,

różne działania profilaktyczne, porady psychologiczne, przeciwdziałanie alkoholizmowi. Ważne są także inwestycje w oczyszczanie wody, czy usuwanie azbestu, akcja Czyste Powietrze (wraz z WFO-ŚiGW) oraz promowanie aktywnego stylu życia w naszym GOSTiR. To wszystko ma służyć dobrej kondycji mieszkańców. O tym, że Gmina Rzgów cieszy się popularnością może świadczyć rosnąca liczba mieszkańców. W 2016 r. było nas 9.791, a teraz jest już 10.530 osób. Nowe domy, a nawet całe osiedla powstają bardzo szybko. To dla nas radość, ale też wyzwanie – bo oznacza potrzebę zwiększenia miejsc w żłobkach, przedszkolach, szkołach, potrzebne są nowe drogi, infrastruktura... Jednym słowem jest co robić.

- Co obecnie w rzgowskiej społeczności cieszy, a co wymaga starań?

- Wśród potrzeb jest zdecydowanie infrastruktura drogowa na rozwijających się osiedlach i tam, gdzie dawno nie była remontowana. Jeśli chodzi o problemy, to staramy się rozwiązywać je na bieżąco, ale zapewnienie dostaw dobrej wody, szczególnie w Romanowie, jest obecnie naszą troską. Cieszy mnie aktywność mieszkańców – bo tak dobrze działających kół gospodyń, rozwijających się grup artystycznych, tak licznego uczestnictwa w zajęciach sportowych, czy tak ofiarnych strażaków i społeczników oraz osiagającej sukcesy młodzieży – daleko szukać. Wspieram

zgłaszane przez nich inicjatywy nie tylko w ramach gminnych funduszy, ale też po prostu patronatem, obecnością, organizacyjnym zaangażowaniem. Martwi mnie czasem hejt, pieniactwo, brak wyrozumiałości dla sąsiadów, nadmierna krytyka i agresja, które ostatnio się nasiliły, ale kładę to na karb kampanii wyborczej. Myślę, że jak się skończy, będziemy dla siebie znowu bardziej życzliwi.

- Co powinno znaleźć się w planie dalszego zrównoważonego rozwoju gminy?

- Oczywiście są drogi i ronda, ale na modernizację czeka też stadion przy ul. Tuszyńskiej i jego zaplecze sportowe. Chciałbym też dokończyć zagospodarowanie zaplecza boiska w Starowej Górze przy ul. Żwirowej. W planie mamy rozbudowę szkoły i stworzenie przyszkolnego boiska w Guzowie, modernizację szkoły w Kalinie oraz uruchomienie stołówki przy szkole w Rzgowie. Rozbudowa strefy rekreacji przy Strudze i budowa sieci ścieżek rowerowych to prawdziwe potrzeby, które często sygnalizują mieszkańcy. Wyzwaniem będzie rewitalizacja centrum Rzgowa i remonty zabytkowych obiektów. Systematyczne termomodernizacje i odnawianie wyposażenia świetlic wiejskich oraz strażnic OSP, a także rozbudowa sieci kanalizacyjnej i infrastruktury wodociągowej – to plany na najbliższych kilka lat.

KANDYDACI NA RADNYCH - KWW MATEUSZA KAMIŃSKIEGO

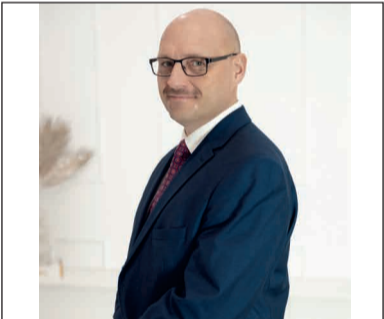


Paulina Nowak Okręg nr 1, Rzgów

społeczniczka, krwiodawczyni, trenerka, animatorka, aktywna w Radzie Rodziców

Program:

- wsparcie dla inicjatyw związanych z kulturą fizyczną
- rozwój infrastruktury rekreacyjnej
- promocja zdrowego stylu życia
- organizacja wydarzeń charytatywnych i zbiórek krwi
- międzypokoleniowa integracja mieszkańców gminy poprzez pikniki i eventy
- rozwój projektów edukacyjnych dla młodzieży i rodziców
- organizacja konsultacji społecznych



Rafał Kluczyński Okręg nr 2, Rzgów

przedsiębiorca, samorządowiec

Program:

- asfaltowanie ulic Jagiellończyka, prof. Łowmiańskiego i ks. Załuski
- remont ul. Nadrzecznej
- dalsze kanalizowanie ulic
- systemowa regulacja otoczenia rzek w Rzgowie
- bezpieczeństwo, monitoring przestrzeni
- remonty dróg i chodników
- troska i remonty zabytkowych budynków
- troska o rozwój inwestycji w Gminie Rzgów
- wsparcie dla średnich i małych przedsiębiorstw



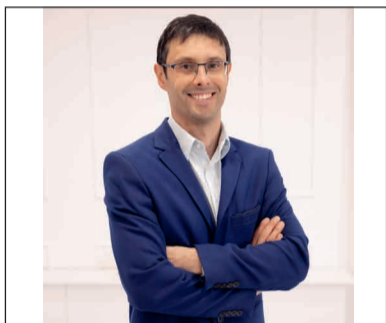
Ewa Tyll Okręg nr 3, Rzgów

pedagog, piłkarka, animatorka sportu, społeczniczka, samorządowiec

Program:

- przebudowa ul. Ogrodowej z utworzeniem drogi rowerowej

- przebudowa ul. Grodzkiej we współpracy z zarządcą drogi
- nakładka na ul. Łąkowej
- aktywizacja emerytów
- stworzenie grupy pomocowej dla osób starszych, samotnych i schorowanych
- integracja pokoleń
- organizacja wydarzeń sportowych i rekreacyjnych dla mieszkańców
- wspieranie sportowców
- poprawa bezpieczeństwa pieszych, rowerzystów i kierowców



Marcin Piech Okręg nr 4, Rzgów

przedsiębiorca, muzyk, policjant-emeryt, członek Orkiestry Dętej w Rzgowie

Program:

- przebudowa ul. Wąwozowej,
- przebudowa ulicy Pabianickiej od trasy DK-91 do Gospodarza we współpracy z zarządcą drogi
- dalsze kanalizowanie ulic
- systemowe odwodnienia terenów
- systemowa regulacja otoczenia rzek w Rzgowie
- troska i remonty zabytkowych budynków
- troska o rozwój inwestycji w gminie Rzgów
- systematyczne remonty infrastruktury gminnej
- organizacja wydarzeń plenerowych i wyjazdów integracyjnych
- promocja wydarzeń kulturalnych i aktywności w ramach grup artystycznych



Piotr Sztandor Okręg nr 5, Rzgów

rzgowianin, przedsiębiorca, społecznik

Program:

- przebudowa ulicy Nasiennej
- poprawa bezpieczeństwa na ulicy Rudzkiej przy zjazdach z drogi krajowej DK-91
- modernizacja nawierzchni w okolicy cmentarza w Rzgowie
- ochrona sąsiadów przed uciążliwościami związanymi z rozwojem wielkich przedsiębiorstw
- poprawa nawierzchni ulic w gminie



Piotr Pasieczny Okręg nr 6, Stara Gądka

przedsiębiorca, budowlaniec

Program:

- przebudowa ul. Usługowej
- przebudowa ul. Kombajnowej
- budowa ronda w Gospodarzu (we współpracy z zarządcą drogi) i usprawnienie wyjazdu mieszkańców ulicy Lucemianej
- budowanie dobrosąsiedzkich relacji
- wspieranie OSP i KGW w Starej Gądce



Stanisław Zaborowski Okręg nr 7, Starowa Góra

społecznik, samorządowiec, przedsiębiorca

Program:

- asfaltowanie, remonty i budowa dróg
- dalsze kanalizowanie ulic
- zagospodarowanie zielenią nowych miejsc w Starowej Górze
- organizacja wydarzeń plenerowych dla lokalnej społeczności
- inicjowanie wyjazdów integracyjnych dla dzieci i dorosłych
- troska o seniorów



Zbigniew Cisowski Okręg nr 8, Starowa Góra

przedsiębiorca budowlany, samorządowiec, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej

Program:

- budowa i bieżące remonty dróg
- dalsze kanalizowanie ulic
- systemowe odwodnienia terenów
- rozbudowa oświetlenia na osiedlach

- zachęcanie mieszkańców do meldowania się w Starowej Górze

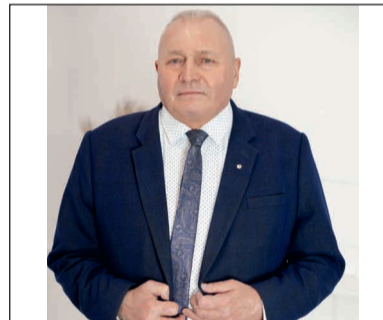


Aleksandra Świtalska Okręg nr 9, Starowa Góra

urzędniczka samorządowa – przedsiębiorca, kreatywna, pracowita

Program:

- asfaltowanie, remonty i budowa dróg
- dalsze kanalizowanie ulic
- systemowe odwodnienia terenów
- organizacja wydarzeń plenerowych i wyjazdów
- współpraca z KGW i OSP
- integracja mieszkańców Starowej Góry



Marek Bartoszewski Okręg nr 10, Grodzisko, Konstantina

emeryt, przedsiębiorca, strażak, samorządowiec, wieloletni przewodniczący Rady Miejskiej

Program:

- przebudowa drogi z Grodziska do Rzgowa
- modernizacja drogi z budową chodnika w Konstancynie
- odnowienie placu zabaw
- doposażenie strażnicy
- współpraca z druhami OSP i gospodyniami KGW
- budowa ronda na trasie katowickiej



Przemysław Szczech Okręg nr 12, Kalinko

społecznik, samorządowiec, rolnik, pszczelarz

Program:

- modernizacja drogi przez Kalinko-Morgi

- budowa oświetlenia i chodnika wzdłuż ul. Łącznej w Kalinku
- asfaltowanie odcinka drogi w kierunku pól osadowych
- zagospodarowanie działki obok OSP Kalinko i boiska
- dalsze zagospodarowanie terenu rekreacyjnego przy stawie (w tym mała architektura i oświetlenie)
- oświetlenie placu zabaw w Kalinku
- budowa drogi z Romanowa do Pałczewa
- budowa chodnika w Romanowie w stronę Woli Rakowej
- organizacja wydarzeń plenerowych i wyjazdów integracyjnych



Wiesław Gąsiorek Okręg nr 13, Babichy, Guzów

emeryt, społecznik, strażak, wieloletni radny

Program:

- rozbudowa szkoły w Guzowie
- budowa przyszkolnego boiska w Guzowie
- remont drogi gminnej przez Guzów
- dalsze zagospodarowanie terenu przy stawie i dokończenie strefy rekreacji w tym miejscu
- doposażenie druhów OSP i gospodyń z KGW



Mariusz Nadrowski Okręg nr 14, Czyżeminek, Prawda

Kandydat na radnego, inżynier, społecznik, aktywista, członek Rady Sołeckiej

Program:

- przebudowa drogi gminnej przez Czyżeminek,
- dokończenie przebudowy drogi powiatowej w Prawdzie,
- modernizacja stacji uzdatniania wody w Czyżeminku,
- pozyskanie średniego wozu strażackiego dla OSP Prawda,
- organizacja wydarzeń plenerowych i wyjazdów
- integracja sołectw
- współpraca z KGW i Radą Sołecką

WSPÓLNIE DLA MIESZKAŃCÓW



Sfinansowano ze środków KWW

WSPÓLNIE DLA MIESZKAŃCÓW



Skalski Kordian Piotr Rzgów, okręg nr 1

Radny Rady Miejskiej Kadencji 2018-2024. Przewodniczył Komisji Skarg Wniosków i Petycji.

W mijającej kadencji złożył w imieniu mieszkańców 42 zapytania i interpelacje. Dotyczyły one między innymi tak ważnych tematów jak czystość powietrza, ruch pojazdów ciężarowych przez centrum Rzgowa, gminnych nieruchomości. Z wykształcenia jest prawnikiem i prowadzi w tym zakresie własną działalność gospodarczą. Pomaga swoim klientom w rozwiązywaniu problemów w zakresie nieruchomości, prowadzenia ich własnych biznesów oraz szeroko pojętego bezpieczeństwa. Hobbystycznie jest muzealnikiem, członkiem Stowarzyszenia Muzealników Prywatnych - organizacji popularyzującej muzealnictwo w Polsce. Ma 38 lat, jest szczęśliwym mężem oraz tatą ośmioletniego syna. Od dziecka mieszka w Rzgowie, przy ul. Polnej, w okręgu z którego ubiega się o mandat radnego.

Kandyduję ponieważ chcę swoje doświadczenie w samorządzie oraz umiejętności zawodowe wykorzystać dla dobra i rozwoju naszej gminy. Jestem pewien, że będę Państwa godnie reprezentował, gdyż dobro mieszkańców stawiam zawsze na pierwszym miejscu.



Łuczyńska Justyna Rzgów, okręg nr 2

Z wykształcenia jest magistrem politologiem. Ukończyła również studia podyplomowe w zakresie zarządzania w jednostkach samorządu terytorialnego na UŁ i studia podyplomowe z zakresu komercjalizacji technologii University of Texas w Austin, IC2 Institute. Od 20 lat zajmuje się funduszami unijnymi, ekspert UŁ, naczelnik w Urzędzie Marszałkowskim Woj. Łódzkiego w Dep. Funduszy Europejskich.

Była zaangażowana w pozyskiwanie środków ministerialnych i europejskich na remont naszego zabytkowego kościoła. Ma 44 lata, jest szczęśliwą żoną i mamą dwójki dzieci. Wychowała się w domu przy ul. Nowej i tu są jej korzenie. W Rzgowie chodziła do szkoły podstawowej, a jej dzieci kontynuowały tę tradycję.

Kandyduję do Rady Miejskiej w Rzgowie, ponieważ sprawy mieszkańców i gminy są mi bardzo bliskie. Moją wiedzę i doświadczenie zdobyte w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Łódzkiego chcę wykorzystać dla dobra mieszkańców okręgu i całej gminy.



Bednarska Wioletta Katarzyna Rzgów, okręg 3

Jest absolwentką Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Zarządzania w Łodzi. Od blisko 17 lat pracuje w lokalnym biurze rachunkowym, co pozwala jej szerzej spojrzeć na zmagania i problemy lokalnych przedsiębiorców. Jest rzgowianką działającą społecznie na rzecz poprawy bezpieczeństwa. Z zaangażowaniem bierze udział w akcjach charytatywnych, wspierając najbardziej potrzebujących. Należy do Synodalnego Zespołu Parafialnego oraz Stowarzyszenia Kaprała Wojtka, oddając honorowo krew. Uwielbia podróże, jazdę na rowerze, fitness oraz pracę w przydomowym ogródku. Ma 52 lata, jest spełnioną mamą dorosłej już córki.

Kandyduję, ponieważ chcę zmienić na lepszy nasz mały, lokalny świat. Startuję z okręgu, w którym mieszkam, sprawy sąsiedzkie są mi bliskie.



Kaczmarek Maciej Bogumił Rzgów, okręg nr 4

Ma wykształcenie wyższe - ukończył zarządzanie i marketing w Społecznej Wyższej Szkole Przedsiębiorczości i Zarządzania w Łodzi oraz studia podyplomowe z zakresu wyceny nieruchomości na Uniwersytecie Łódzkim. Posiada ponad 20-letnie doświadczenie w pracy w bankowości. Obecnie prowadzi własną działalność gospodarczą o profilu finansowym. Aktywnie działał w stowarzyszeniu GKP Husaria Gealan Rzgów. Jest fanem piłki nożnej, gra i kibicuje, lubi podróże i morsowanie. Jego rodzina mieszka w Rzgowie od pokoleń. Ma 46 lat, jest żonaty, ma 1 syna.

Startuję w wyborach do rady miejskiej ponieważ, zależy mi na dialogu pomiędzy mieszkańcami gminy, a władzami miasta, zwłaszcza, że nikt nie zna lepiej miejsca niż osoba, która mieszka i na bieżąco obserwuje działania władzy.



Świerczyński Jarosław Rzgów, okręg nr 5

Jest radnym od 2 kadencji w latach 2014-2016 był przew. Rady Miejskiej. Członek; Komisji Gospodarki, Budżetu i Finansów oraz Komisji Rewizyjnej. Jest jednym z najaktywniejszych radnych, nie boi się wchodzić w polemikę reprezentując mieszkańców. Działa w myśl zasady, że każdy problem da się rozwiązać. Od ponad 30 lat prowadzi własną działalność gospodarczą. Posiada bogate doświadczenie ekonomiczne, gospodarcze i biznesowe. Zna język angielski i rosyjski. Jest członkiem wspomagającym OSP Rzgów. Był przedstawicielem Stowarzyszenia, które obroniło przed zamknięciem skrzyżowanie ul. Pabianickiej z DK-91. Jego działalność przyczyniła się do zablokowania budowy gazowej obwodnicy Łodzi przez tereny Rzgowa. Wychowywał się, mieszka i pracuje w Rzgowie w okręgu, w którym ubiega się o mandat radnego. Jest katolikiem, ma 60 lat, jest szczęśliwym mężem i ojcem 4 wspaniałych synów, w tym 2 już dorosłych.

Kandyduję, ponieważ moja dotychczasowa działalność radnego nauczyła mnie wiele, wiem jak funkcjonuje samorząd i jak być skutecznym samorządowcem i tę wiedzę chcę wykorzystać, pomagając mieszkańcom.



Redzynia Paweł Stara Gadka, okręg nr 6

Radny Rady Miejskiej kadencji 2018-2024. Członek Komisji Spraw Społecznych. Jest absolwentem UŁ, wydz. Ekonomiczno-Socjologicznego. Prowadzi firmę specjalizującą się w pozyskiwaniu funduszy unijnych oraz innych środków finansowania przedsiębiorstw. Zna język angielski. Jest członkiem zarządu firmy doradztwa gospodarczego. Pasjonuje się historią, lubi podróżować. Ma 51 lat. Jest szczęśliwym mężem i ojcem wspaniałych trzech córek i syna. Jego rodzina mieszka w Starej Gadce od kilku pokoleń.

Kandyduję, ponieważ swoje doświadczenie zawodowe w pozyskiwaniu różnego rodzaju funduszy zewnętrznych chciałbym wykorzystać dla dobra

mieszkańców swojego sołectwa, jak i całej gminy.



Sobczak Artur Starowa Góra, okręg nr 7

Od dzieciństwa mieszka w Starowej Górze. Jest absolwentem elektrotechniki, elektroniki i telekomunikacji na Politechnice Łódzkiej. Współautor trzynastu artykułów naukowych. Obecnie kończy studia doktoranckie w dziedzinie przepływu ciepła. Pracuje w korporacji Ericsson jako lider i specjalista w obszarze transformacji cyfrowej. Jako członek Stow. Inwestorów Indywidualnych uczestniczył w wielu konferencjach „Wall Street” w Karpaczu, gdzie poznał wyjątkowe osoby ze świata biznesu i finansów. Posiada doświadczenie inwestycyjne na rynkach amerykańskim, szwedzkim oraz japońskim. Ma 35 lat.

Wierzę, że dzięki współpracy, podejmowaniu odważnych, opartych na faktach decyzji, wytrwałości, wysokim standardom etycznym, jesteśmy w stanie osiągać ponadprzeciętne sukcesy, które odzwierciedlą nasze potrzeby oraz aspiracje.



Wiktorowicz Łukasz Starowa Góra, okręg nr 8

Jest absolwentem PŁ Wydziału Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki. Wykształcenie wyższe – mgr inż. elektrotechniki. Prowadzi własną działalność gospodarczą w zakresie projektowania instalacji elektrycznych i elektroenergetycznych. Posiada duże doświadczenie w zakresie procesu inwestycji. Uczestniczył przy projektach realizowanych na terenie całej Polski, jak i naszej gminy. Wychował się, mieszka i pracuje w Starowej Górze. Jest szczęśliwym mężem i tatą dwójki dzieci. Jego atuty to umiejętność słuchania innych, nie ma dla niego rzeczy niemożliwych. Zawsze chętnie wysłucha i pomoże.

Kandyduję, ponieważ jako mieszkaniec znam i rozumiem problemy moich sąsiadów oraz ludzi zamieszkujących całą Starową Górę. Mam nadzieję, że dzięki Państwa głosom swoją wiedzę i doświadczenie wykorzystam dla naszego wspólnego dobra.



Kuźnicka Kamila Starowa Góra, okręg nr 9

Jest radną kadencji 2018-2024. Członek Komisji Skarg Wniosków i Petycji.

Wykształcenie wyższe zdobyła na UŁ na kierunku geografii, turystyki i hotelarstwa. Biegła włada językami: angielskim, hiszpańskim i niemieckim. Ma 13-letnie doświadczenie w prowadzeniu działalności gospodarczej. Jej rodzina związana jest ze Starówką od kilku pokoleń. Zna, więc doskonale bolączki mieszkańców i wie, jak je rozwiązywać. Dała się poznać jako osoba słowna, merytorycznie przygotowana i pomocna. Zawsze czynnie i z determinacją angażuje się w sprawy mieszkańców. Chce aby radni ze Starowej Góry stworzyli silną reprezentację w Radzie Miejskiej.

Kandyduję, ponieważ chcę swoje doświadczenie w samorządzie wykorzystać dla dobra i rozwoju naszego sołectwa na kolejne lata. Mam jeszcze wiele do zrobienia.



Mikinka-Dusińska Justyna Maria Grodzisko, Konstantina, okręg 10

Ukończyła studia magisterskie na Wydziale Prawa i Administracji UŁ. Biegła porozumiewa się w języku angielskim i hiszpańskim. Doświadczenie w zarządzaniu ludźmi oraz projektami zdobywała w międzynarodowych korporacjach. Jest prezesem rodzinnej firmy produkującej stolarkę. Ma 40 lat. W Konstancynie wychowywała się, pobudowała dom i mieszka wraz z mężem oficerem Wojska Polskiego, 7-letnią córką oraz psami rasy jack russell terrier.

Kandyduję, ponieważ stawiam na otwarte i szczerze relacje międzyludzkie i takich pragnę w naszej społeczności. Obecne, dynamicznie zmieniające się czasy, wymagają nowego spojrzenia i stawiają nas przed wyzwaniami, którym jestem w stanie sprostać, a mój zapał i energię chcę wykorzystać dla dobra naszej społeczności.

WSPÓLNIE DLA MIESZKAŃCÓW



Sfinansowane ze środków KWW
**WSPÓLNIE DLA
MIESZKAŃCÓW**

Małgorzata Rózga - kandydatka na burmistrza Rzgowa

DLA MNIE LICZY SIĘ CZŁOWIEK

- Co spowodowało, że zdecydowała się Pani na start w wyborach na stanowisko burmistrza Rzgowa?

- Do kandydowania namówili mnie mieszkańcy gminy Rzgów, którzy dobrze oceniają moją pracę w Urzędzie Miejskim i widzą we mnie szansę na traktowanie ich podmiotowo, gospodarnie i sprawne zarządzanie, doceniają moją wiedzę oraz wartości, którymi się kieruję. Gmina Rzgów to moje „centrum życiowe” od 18 lat. Zaczęłam tutaj pracę niedługo po studiach, tu chodzili do przedszkola i szkoły moi synowie, tutaj prowadzę swoją działalność gospodarczą, robię zakupy, mam przyjaciół i znajomych.

Moje doświadczenie zawodowe i kompetencje pragnę wykorzystać na rzecz mieszkańców gminy Rzgów.

- Co predysponuje Panią na to stanowisko?

- Moje atuty to ponad 16-letnie doświadczenie w pracy samorządowej, w tym blisko 6-letnie jako zastępca burmistrza Rzgowa, wykształcenie administracyjne, przedsiębiorczość, decyzyjność. Potrafię skutecznie pozyskiwać środki zewnętrzne jako urzędnik i jako przedsiębiorca. Na mieszkaniach interwencyjnych i gminnych żłobkach pozyskałam ponad 2 mln złotych środków



rządowych i unijnych, utworzyłam też własny Klub dziecięcy z samodzielnie pozyskanych funduszy unijnych. Biegle znam angielski, komunikuję się po niemiecku i francusku.

Z powodzeniem łączę bycie mamą trójki dzieci z prowadzeniem biznesu i pracą na etacie dla międzynarodowej firmy. Nie mam partyjnych zobowiązań.

Wprowadziłam gminę Rzgów do stowarzyszenia gmin dobrego życia, bo

właśnie dobrą jakość życia mieszkańców postawiłam sobie za cel swoich działań.

- Co uważa Pani za swoje największe osiągnięcie podczas pracy na stanowisku zastępcy burmistrza?

- Utworzenie pierwszych żłobków w Guzowie i Rzgowie –dostrzegłam potencjał tkwiący w budynku gminnym przy Letniskowej i projektowanym przedszkolu w Guzowie, nadzorowałam przebudowę, prace wykończeniowe, przeprowadzałam postępowania na wybór wyposażenia, konkurs na dyrektora, stworzyłam te miejsca prawnie i instytucjonalnie.

Znana byłam też z innych inicjatyw społecznych, takich jak Lodówka Społeczna, utworzenie w Rzgowie filii Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, utworzenie mieszkań interwencyjnych dla ofiar przemocy domowej, modernizacja MOPS i bazy oświatowej, organizacja dowozów dla uczniów SP w Guzowie.

Ze wszystkich zadań, które były w zakresie moich kompetencji, w pełni się wywiązałam, a nadzorowana przez mnie oświata, służba zdrowia, kultura i sport odnotowały znaczący rozwój.

Dla mnie zawsze liczył się człowiek.

- Czy ma Pani jakieś doświadczenie w biznesie, czy prowadziła Pani firmę?

- Od 2023 roku prowadzę działalność gospodarczą - trzon firmy to klub dziecięcy, który stworzyliśmy z mężem z miłości do dziecka. Na miejsce prowadzenia biznesu wybrałam oczywiście Rzgów.

- Jakie są, Pani zdaniem, najpilniejsze inwestycje w gminie i zadania priorytetowe?

- Na kanwie ostatnich wydarzeń z Romanowa, niewątpliwie naprawa i dalszy rozwój systemu zaopatrzenia w wodę oraz odprowadzania ścieków. Równie ważna jest infrastruktura drogowa – w wielu miejscach mieszkańcy nie są w stanie dotrzeć suchą stopą z przystanku do własnych domów.

Ważne jest uruchamianie kolejnych terenów inwestycyjnych i wsparcie Urzędu dla przedsiębiorców. Należy zająć się rozbudową Gminnej Przychodni Zdrowia Rzgowie, która nie może obecnie zwiększyć liczby lekarzy - specjalistów z powodu braku miejsca. Uważam też za swój priorytet utworzenie żłobka i punktu przedszkolnego w Starowej Górze oraz gruntowną modernizację Stadionu Miejskiego w Rzgowie, bo to jedna z wizytówek miasta. Skupić się trzeba będzie także na odbudowie zespołu pracowników Urzędu Miejskiego.

Zamierzam zaprosić do rozmów przedsiębiorców z gminy Rzgów i zapytać o ich trudności i plany oraz stworzyć dobry klimat dla nowych inwestorów. Niestety, ostatnio przegrywamy w tej konkurencji z Tuszymem czy Brójcami, gdzie powstają inwestycje pożądane z punktu widzenia budżetu samorządowego.

Chcę również zgody w Radzie Miejskiej. Musimy pochylić się w końcu nad zbilansowaniem budżetu - nie może być tak, że na zapłacenie za rachunki bieżące bierze się kredyty. Ale jako kobieta - przedsiębiorca i matka trójki dzieci, wiem doskonale co to mądre gospodarowanie.

- Jaki ma Pani pomysł na zarządzanie gminą?

- Chcę połączyć kompetentnych i przedsiębiorczych ludzi w Radzie Miejskiej, Urzędzie i jednostkach podległych, abyśmy wspólnie dla mieszkańców stworzyli zgodny i skuteczny zespół menedżerów, który rozwinie potencjał gminy Rzgów, zachowując w centrum swoich działań dobro drugiego człowieka. Drzwi mojego gabinetu, podobnie jak moje serce, będą zawsze otwarte dla mieszkańców gminy Rzgów. Dotrzymam danego słowa.



**Madej-Rodzik Justyna
Bronisin Dworski, Huta Wiskicka,
Tadzin, Kalino, okręg nr 11**

Z wykształcenia jest technikiem technologii żywności. Pracuje na stanowisku specjalisty do spraw reklamacji w renomowanej firmie dostarczającej elementy elektroniczne do wielu krajów Europy, Transfer Multisort Elektronik. Jest osobą odpowiedzialną, wykonującą powierzane zadania z uwagą i zaangażowaniem, nie boi się wyzwań. Ma 44 lata, jest mężatką i mamą 12-letniego syna. Urodziła się i dorastała w Bronisinie Dworskim, gdzie zbudowała dom i mieszka wraz z rodziną.

Kandyduje, ponieważ potrafię słuchać i wiem, jakie są potrzeby mieszkańców mojego okręgu. Jestem osobą, której leży na sercu dobro mojej małej ojczyzny. Zależy mi na tym, abyśmy wszyscy mieszkali w bezpiecznej i zadbanej okolicy. Uważam, że zaangażowanie w życie społeczne, otwartość na ludzi

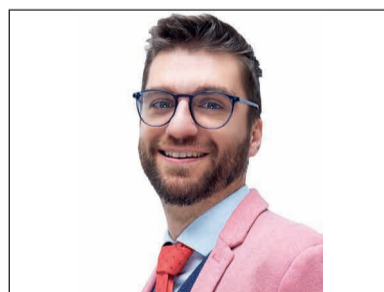
i ich problemy oraz umiejętność słuchania to gwarancja zmian na lepsze. Przyszł czas na dobre zmiany, sukcesy i budowanie wspólnej przyszłości.



**Hendzlik Katarzyna (z domu Pytka)
Romanów, Kalinko, okręg nr 12**

Jest absolwentką WSHE w Łodzi, wydz. pedagogicznego, kierunek doradztwo zawodowe. Ukończyła także studia podyplomowe o specjalizacji organizacja pomocy społecznej. Doświadczenie zawodowe zdobyła pracując w Publicznych Służbach Zatrudnienia oraz Sądzie Rejonowym. Pracuje w Ośrodku Pomocy Społecznej. Pełni także funkcję przewodniczącej Zespołu Interdyscyplinarnego do spraw przeciwdziałania przemocy. Dobrze zna problemy osób starszych, z niepełnosprawnościami oraz będących w trudnej sytuacji życiowej. Ma 41 lat jest mężatką i mamą 3 dzieci. Od urodzenia mieszka w Kalinku, a jej rodzina związana jest z tym miejscem od pokoleń.

Kandyduje, ponieważ istotne jest dla mnie to, aby mieszkańcy mieli cały czas realny wpływ na wszystko, co dzieje się w gminie, a nie tylko wtedy, gdy są wybory. Jestem honorowa i niezależna.



**Kostrzewski Tomasz
Guzew Babichy, okręg nr 13**

Jest inż. zarządzania i inżynierii produkcji. Pracuję w banku w Dep. Utrzymania Ciągłości Usług IT w Warszawie jako ekspert ds. procesów informatycznych. Większość czasu pracuje zdalnie. Jest osobą z wielkim zapałem do pracy i chęcią wprowadzania zmian na lepsze. Chce pracować dla społeczności lokalnej, by dzieci dorastały i żyły w jak najlepszych warunkach oraz by miały w okolicy wszystko, czego potrzebują do jak najlepszego rozwoju. Jest osobą niezależną i bezpartyjną. Ma 35 lat. Mieszka w Babichach wraz z żoną i dwójką dzieci.

Ponieważ jestem mieszkańcem tutejszego regionu, zależy mi na jego roz-

woju i ciągłej poprawie jakości życia i relacji między sąsiadami.



**Humelt-Leszek Kinga
Czyżeminek, Prawda, okręg nr 14**

Jest absolwentką AHE Wydziału Kulturoznawstwa o specjalizacji film i fotografia. Angażuje się społecznie w życie swojego sołectwa. Od 2013 roku jest członkinią KGW w Prawdzie. Pracuje w renomowanej firmie odzieżowej o światowej marce na stanowisku zastępcy menadżera produkcji. Jest osobą odpowiedzialną i zadaniową, nie boi się żadnej pracy, jest kreatywna, co pozwala jej realizować postawione cele. Ma 38 lat. Jest szczęśliwą żoną i matką dwóch nastoletnich córek. Mieszka w Prawdzie.

Kandyduje, ponieważ chcę mieć realny wpływ na to, co dzieje się w mojej okolicy. Wierzę, że razem z mieszkańcami jako samorządowcy mamy ogromny potencjał, który pozwoli nam budować lepszą przyszłość dla nas i dla naszych dzieci. Bycie radną pozwoli

mi także na wspomaganie aktywności i integracji lokalnej mieszkańców.



**Tumińska-Kubasa Anna
Gospodarz, okręg nr 15**

Jest radną od 2014 roku. Pracowała w Komisji Społecznej, Komisjach Ochrony Środowiska

Ukończyła stosunki międzynarodowe na WSHE w Łodzi. Od wielu lat prowadzi własną działalność gospodarczą w zakresie produkcji warzyw oraz wynajmu nieruchomości, co daje Jej ogromne doświadczenie w zarządzaniu finansami. Otwartość na międzynarodową kulturę, społeczność i biznes pomagają Jej w lokalnych działaniach oraz kreowaniu nowych rozwiązań dla naszej społeczności.

Moim głównym celem jako radnej jest łączenie ludzi ponad podziałami.

Kandyduje, ponieważ chcę wykorzystać moją dotychczasową wiedzę w funkcjonowaniu Rady Miejskiej dla naszego wspólnego dobra.

PANI STEFANII Z KALINKA ŻYCZYMY KOLEJNYCH 100 LAT!

Kalinko to wieś ludzi długowiecznych, a potwierdza to Stefania Kozieł, która 10 marca obchodziła 100-lecie urodzin. Tego dnia z pięknymi kwiatami, prezentami i życzeniami odwiedzili ją m.in: burmistrz Rzgowa Mateusz Kamiński, członkinie miejscowego KGW, radny Przemysław Szczech, sołtys Józef Zimoń oraz członkowie najbliższej rodziny. Burmistrz odczytał list gratulacyjny. Jubilatka była wzruszona i podkreślała, że nie spodziewała się tylu gości oraz takiej podniosłej uroczystości.



Jaka jest recepta na tak piękną długowieczność? Życzliwość dla ludzi, skromność, pokora i wiara w Boga – wylicza pani Stefania. My możemy jeszcze dodać: aktywność, pracowitość i wierność korzeniom, czyli swojej wsi.

Pani Stefania urodziła się 10 marca 1924 roku w Kalinku. Z tej wsi pochodził również jej przysły małż. Gdy miała 15 lat, wybuchła wojna i aby uratować się przed wywiezieniem na roboty do Rzeszy, podjęła pracę u niemieckiej rodziny w podlódzkiej Rudzie. Jej przyszłemu mężowi Janowi, o cztery lata starszemu, nie udało się jednak uniknąć wywózki. Po wojnie pobrali się i zamieszkali w Łodzi, gdzie pracowali w jednym z zakładów włókienniczych. W Łodzi na świat przychodziły ich dzieci: Marysia, Tadek, Basia, Zosia, Stasiek i Ha-



linka. Po pewnym czasie powrócili jednak do Kalinka. 31 lat temu zmarł jej mąż. Teraz na zmianę opiekują się nią; córki, zięć, kuzynki i sąsiadki.

Z sześciorga dzieci pani Stefanii żyją tylko 2 córki: Zofia i Halina. Najmłodsza siostra Jubilatki – Adela mieszka także w Kalinku

i jak na długowieczną rodzinę przystało, liczy sobie 95 lat, starsza siostra Gienia zmarła także w tym wieku.

W imieniu Czytelników „Gazety Rzgowskiej” Jubilatce życzymy kolejnych 100 lat!

FOT: Maria Kaczmarek, UM Rzgów (PO)

A JEDNAK STYLIZACJE...

Zainteresowanie folklorem, czyli kulturą wsi, widoczne było już w XVI wieku, m.in. we Francji, ale renesans badań i poszukiwań zapoczątkowany został w XIX stuleciu. Polski etnograf Oskar Kolberg (1814-1890) – autor pomnikowego dzieła „Lud. Jego zwyczaje, sposób życia, mowa, podania, przysłowia, obrzędy, gusła, zabawy, pieśni, muzyka i tańce” z 12 tys. pieśni, 1250 podań, 670 bajkami, 2700 przysłowiami itd. to kopalnia wiedzy o polskiej wsi, której już dawno nie ma. Nie udało się zatrzymać w czasie tego, co ulotne w kulturze, choć do naszych czasów przetrwały relikty autentycznego folkloru wciąż żywe w niektórych rejonach kraju.

Na rzgowskim „podwórku” rodzimy folklor prezentuje od prawie 40 lat Zespół Pieśni i Tańca „Rzgowianie”. Ani w samym Rzgowie, ani w najbliższej okoli-

cy nie wykształcił się specyficzny przejaw folkloru, np. odrębny strój czy specyficzne zwyczaje związane z wiejską obrzędowością, stąd w repertuarze zespołu znajdują się tańce innych regionów.

Czym zatem jest współczesny folklor? - Każdemu kojarzy się z czymś innym. Potocznie to wszystko, co wiejskie – mówi szefowa „Rzgowian” Renata Furga. - Dla jednych to starsze panie śpiewające z kartki przedstawicielom władzy podczas dożynek, dla innych to dzieci pływające w strojach krakowskich w rytm akordeonowej muzyki. Kiedy bardziej przyjrzymy się działaniom związanym z folklorem, można trafić na kilka przejawów. Formy stylizowane najczęściej stosuje się w zespołach pieśni i tańca, np. w „Mazowszu” czy „Śląsku”.

Mało który zespół odważy się bowiem odtwarzać kulturę ludową

przy wiernej dbałości o poprawność języka, stroju, muzyki czy zwyczajów. To bardzo trudna, a do tego mniej atrakcyjna forma do pokazywania w obecnych czasach.

Zatem to, co oglądamy na scenie, nie jest wierną kopią tego, co działo się niegdyś w życiu, co było częścią obyczajowości polskiej wsi. „Rzgowianie” przekazują treści kulturowe o charakterze ludowym. - Celowo aranżujemy tańce i piosenki, by stworzyć muzyczny obrazek i koniecznie w zgodzie ze wzorcami, tradycją oraz zwyczajami. Zadaniem choreografa jest tylko zgrabnie połączyć elementy, by prezentacja podobała się widzom i sprawiła radość występującym – mówi Renata Furga.

To kwintesencja tego, co dziś w wielkim skrócie nazywamy folklorem, bo sprawa wbrew pozorom jest bardziej skomplikowana. Faktem jest jednak, że instynktownie czujemy więź z prze-



szłością i dawną kulturą, której korzenie tkwią wciąż w polskiej wsi, dlatego chętnie oglądamy te folklorystyczne scenki i obrazki. A że wszystko to łączy się z piękną muzyką i śpiewem, żywiołowym tańcem, kolorowymi strojami i mistycznymi przeżyciami - dlatego oklaskujemy artystów z niemalym trudem sięga-

jących do tradycji. Fenomen tego stylizowanego przecież, a nie autentycznego folkloru sprawia, że odwołuje się do niego także młodzież, co w czasach wielkiego kulturowego rozchwiania ma niebagatelne znaczenie. Chwalmy więc ten uwspółcześniony folklor i oklaskujmy „Rzgowian”!

(PO)

DOBRY CZAS DLA ROMANOWA

Dla Romanowa, a szczególnie dla OSP i KGW, miniony rok był bardzo pracowity i obfitujący w ważne wydarzenia. Prezes OSP Włodzimierz Pytka na pierwszym miejscu stawia dożynki gminne, które odbyły się na początku września. Wymagały mobilizacji i pracy prawie całej społeczności, bo trzeba było godnie podjąć wielu gości. - Gdyby nie pożar wzniesiony wieczorem przez nieznanego dotąd podpalacza, to ważne wydarzenie moglibyśmy uznać w pełni

za udane, bo dopisała pogoda i godnie uczciliśmy święto plonów – mówi prezes OSP.

W ubiegłym roku spełniło się wreszcie marzenie pań z KGW, bo zakończono rozbudowę strażnicy, dzięki czemu przybyła z prawdziwego zdarzenia chłodnia i powiększono zaplecze gastronomiczne, ponadto uporządkowano częściowo teren z tyłu za remizą, który wykorzystywany będzie do rekreacji. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, jeszcze w tym roku

pojawi się tu altana, posadzone zostaną krzewy i drzewa. Także dzieci i młodzież zyskają dodatkowe urządzenia na pobliskim placu zabaw. Jeszcze kilkanaście lat temu nie myślano zbyt o rekreacji na wsi, ale teraz mieszkańcy chcą się bawić i wypoczywać, a jednocześnie integrować się. To dobre zjawisko, bo w miastach jest niemal odwrotnie – ludzie zamykają się w swoich czterech ścianach i rzadko spotykają się na wspólnych imprezach rekreacyjnych.

Także w straży w minionym roku działo się sporo dobrego. Jak już wspomnieliśmy, druhowie byli współgospodarzami święta plonów, co wymagało sporo mobilizacji i wysiłku. Prezes W. Pytka cieszy się z nabytku, jaki w kwietniu pojawił się strażnicy – strażackiego „Mercedesa”, który przyjechał z OSP w Rzgowie. – To znakomity pojazd, choć ma już 18 lat – mówi W. Pytka. – Zapewne jeszcze wiele lat będzie nam służył, tym bardziej, że choć jesteśmy nie-

wielką jednostką, to w ostatnich latach mamy sporo wyjazdów, do czego przyczynia się nieuchwytny dotąd podpalacz. Na szczęście od ostatniego pożaru w dniu dożynek nie daje o sobie znać...

Romanów to atrakcyjna miejscowość leżąca na obrzeżach gminy, w której od lat w ogrodach działkowych wypoczywa wielu łodzian. Położona na niewielkich wzniesieniach gwarantuje ciszę i czyste powietrze. Przed wiekami wieś słynęła z wiatraków, które służyły okolicznej ludności. Dziś po tych obiektach nie ma już śladu.

(PE)

JAK W RZGOWIE PIWO WARZONO

Zdziwią się zapewne nasi Czytelnicy, że już w dawnych wiekach „w dobrach pabiańskich” kwitło warzenie i wyszynk piwa. Był to niezły interes, dlatego np. mieszczanie pabianiccy przy każdej okazji powoływali się na korzystne dla nich przywileje i w konsekwencji lustratorzy zakazywali „surowo kupować piwo poza obrębem Pabianic, z wyjątkiem pory roku, gdy drogi są błotniste i ciężkie”. Rzgowianie też korzystali z prawa propinacji, choć – jak pisze Maksymilian Boruch - żadnego przywileju na to nie mieli, ale dostatecznie bronili ich „zwyczaj raz ustalony”.



Dwór w Pabianicach już w XV w. warzył piwo. Robiono to prawdopodobnie domowym sposobem. Prawdziwe browarnictwo zaczęło się wraz z rozwojem rolnictwa i wzrostem liczby mieszkań-

ców. I tak w XVII w. istniało aż 5 browarów dworskich. Karczmarze z okolicznych miejscowości, a także mieszczanie Rzgowa musieli pić piwo tylko z browarów dworskich, pod groźbą utraty

całego zapasu trunku. Swoich interesów bronił również pabianicki pleban mający prawo propinacji wódki i piwa. Kapituła pilnowała, by proboszczowie nie nadużywali swoich praw i w rażących przypadkach stawiała ich przed kościelnym sądem. Tak właśnie było z proboszczem w Rzgowie, który w 1617 roku namówił mieszkańców by zwieźli drzewa na wybudowanie szpitala i szkoły, a gdy już dom został wybudowany – przeznaczony został na wyszynk. W następnym stuleciu inny proboszcz ze Rzgowa oskarżony został przez kapitułę o „uzurpację propinacji”.

W 1534 roku mieszczanie pabianiccy, którzy z zazdrością spoglądali na szybko rozwijający się Rzgów, oskarżyli rzgowian, że warzą piwo z gorszego surowca i taniej je sprzedają. Lustratorzy tak przejęli się głosem konkurencji, że zakazali rzgowianom „wyrabiać inne piwo, aniżeli z czystych słoików pszenicznych”.

W późniejszych wiekach bacznie kontrolowano surowce i ilość wytwarzanego piwa, ale i tak rzgowianie nielegalnie wytwarzali tańsze piwo i rozprowadzali w okolicznych wsiach. Proceder wykryli kanonicy i pod groźbą



surowych kar zabronili takiej konkurencji. Choć pabianicki dwór zawsze czerpał olbrzymie korzyści z propinacji (otrzymywał słoć w naturze, każdy obywatel warzący piwo musiał oddawać grosz, a za mód – dwa grosze rocznie), starał się je bezustannie powiększać. Do tego dochodziły dochody z austerii w Pabianicach i Rzgowie. W XVII w. tylko w Pabianicach funkcjonowały 4 browary, „a przy nich samych szynk piw i gorzałek”. Oczywiście dwór miał swoje browary i czerpał z nich olbrzymie dochody. Z danych pruskich z początku XIX w. wynika, że w Rzgowie produkowano 53 beczki piwa (po

36 garncy) i 640 garnców wódki, podczas gdy w pobliskich Pabianicach piwa 580 beczek i wódki 1290 garnców.

Przed kilkunastoma dniami w łódzkiej hali EXPO odbyły się targi piwarskie pn. „Piwowary 2024”. Ponad 30 firm, w tym browarów prezentowało setki gatunków tego trunku. Wśród wystawców nie dostrzegliśmy jednak ani jednego browaru z regionu.

Zaskoczyło nas także coś innego – obecność dużej grupy kolekcjonerów, którzy zbierają piwne kapsle i etykiety. Kwitła wymiana i handel tymi akcesoriami, a piwo sączyło się gdzieś w tle...

(POR)

WIELE DAM W STYLOWYCH KAPELUSZACH

„Dama w Kapeluszu” to kolejna najnowsza powieść Anny Stryjewskiej. Promocja książki z udziałem czytelniczek i czytelników, dużej grupy fanów tej płodnej pisarki wywodzącej się ze rzgowskiej ziemi, odbyła się 13 marca, w Gminnej Bibliotece Publicznej w Rzgowie, gdzie tradycyjnie już od pewnego czasu autorka inauguruje promowanie swoich powieści. To szczególnie

mile i ważne dla Rzgowa, jako że A. Stryjewska w swojej literackiej twórczości chętnie sięga do osobistych wspomnień i motywów związanych z jej korzeniami. Tak jest i tym razem – autorka na kartach wspomnianej powieści przywołuje m.in. ulicę Grodzką, stary krzyż... Wybaczą nam Czytelnicy, że nie przedstawiamy fabuły, zachęcając raczej do przeczytania książki.

Spotkania z A. Stryjewską, prowadzone zawsze z wielkim wyczuciem i ciepłem przez szefową księżnicy Annę Malinowską, mają niepowtarzalny klimat, bardziej nasycony rodzinno-przyjacielską atmosferą niż oficjalnym spotkaniem z pisarką. A że akcja powieści toczy się w okresie międzywojennym, wiele uczestniczek spotkania przybyło w bajecznych kapeluszach będących niejako



symbolem międzywojnia. Tradycyjnie był i tort wizerunkiem okładki najnowszej powieści, gratulacje, życzenia i autografy. Za szczególnie promowanie Rzgowa

burmistrz Mateusz Kamiński serdecznie podziękował pisarce, wręczając jej wiosenny bukiet kwiatów.

(pe)



STARA GADKA ZMIENIA SIĘ NA NASZYCH OCZACH

Na naszych oczach stało się to, o czym w Starej Gadce mówiono od lat: wielkie deweloperskie osiedle mieszkaniowe rośnie na naszych oczach, w tym roku także zagospodarowywany będzie teren wokół nowej świetlicy wiejskiej. Do pierwszych mieszkań w domach wspomnianego osiedla przy ul. Zastawnej wprowadzili się tu lokatorzy, trwają przygotowania do realizacji kolejnego etapu tej inwestycji. W oddanej do użytku mieszkańców części są już ulice i chodniki, a nawet parkingi.

Na szczęście etapowa budowa osiedla sprawia, że nie ma nagłego przyrostu mieszkańców, czego słusznie obawiał się burmistrz Mateusz Kamiński, i można spokojnie nadążyć z zaspokajaniem potrzeb tej rozwijającej się miejscowości. Wzdłuż ulicy Zastawnej, przy osiedlu powstają już chodniki, wcze-

śniej uruchomiono sygnalizację świetlną ułatwiającą wyjazd ze wsi w kierunku Rzgowa czy Łodzi. To zasługa inwestora, który z wyprzedzeniem pomyślał o kłopotach komunikacyjnych spowodowanych wzrostem liczby mieszkańców.

Sołtys Starej Gadki Zofia Gruszka i radny Paweł Redzy-



nia podjęli starania w celu zagospodarowania terenu wokół nowej świetlicy wiejskiej. Burmistrz M. Kamiński zamierza ożywić ten obiekt, ale wcześniej trzeba utwardzić teren wokół świetlicy. Docelowo ma tu powstać także plac zabaw dla dzieci i teren rekreacyjny dla mieszkańców. To dobre rozwiązanie i nawiązanie do tradycji, bo w przeszłości w tym rejonie była kuźnia i miejsce spotkań oraz rekreacji mieszkańców – wspomina Z. Gruszka. – Obyśmy tylko nie musieli czekać zbyt długo na realizację tych planów – mówi sołtys Starej Gadki.

(er)

MIJA PIĘĆ LAT OD ŚMIERCI JANA ZENONA STRYCHARSKIEGO

To była szokująca wiadomość. Gdy zobaczyłem karetkę pogotowia przed domem Jana Zenona Strycharskiego przy Wąwozowej, wiedziałem już, że może być tylko źle. Od lat zmagaliśmy się z chorobą i tego dnia, 25 lutego przed pięciu laty, dobiegł kres życia Pana Zenona, jak go nazywałem.

Był jednym z ostatnich w rzgowskiej straży, którzy bez reszty oddawali się sprawom społecznym. Jako długoletni sołtys (ponad 20 lat) zabierał głos podczas sesji Rady Miejskiej, z niezwykłą troską angażując się w rozwiązywanie



problemów rzgowian. Jak mało kto doceniał też historię, dbając o upamiętnienie kilku pokoleń druhów. To w dużej mierze dzięki jego staraniom powstał pomnik przypominający narodziny OSP i jej pierwszą siedzibę. Był zresztą kopalnią wiedzy o mieście, z którą chętnie się dzielił.

Choć dzieciństwo jego nie należało do łatwych (rocznik 1948), pasjonował się sportem. Potem poświęcił się także historii Rzgowa, ubolewając, że np. wielu mieszkańców uczestniczących w zrywach narodowych czy walce z hitlerowskim okupantem

- nie przekazało wiedzy na ten temat następnym pokoleniom. Opiekował się nietuzinkową kroniką OSP, marzył o wydaniu drukiem monografii straży, będącej kontynuacją opracowania powstałego na 100-lecie straży.

Wychował dwójkę dzieci, ale najbardziej był dumny z kolejnego młodego pokolenia. Jego wnuczka Martyna kontynuuje dziś tradycję dziadka...

Mija pięć lat od śmierci Jana Zenona Strycharskiego. Niby nie ma ludzi niezastąpionych, ale takiego drugiego jak sołtys z ulicy Wąwozowej, wciąż nie ma... (er)

POMAGAMY „BRACIOM MNIEJSZYM”

Ten temat powraca jak bumerang. Podczas niedawnej sesji radni przyjęli program opieki nad zwierzętami bezdomnymi i zapobiegania bezdomności zwierząt w rzgowskiej gminie w 2024 roku. Od kilku lat gmina współpracuje ze schroniskiem zwierząt w Belchatowie, które nie tylko przyjmuje bezdomne zwierzęta, ale w szczególnych przypadkach je odławia. Obecnie w schronisku przebywa kilkanaście piesków pocho-

dzących ze rzgowskiej gminy, a opłatę za ich utrzymanie i leczenie pokrywa samorząd. Dzienna stawka utrzymania czworonoga wynosi ok. 16 zł.

Program opieki nad zwierzętami ma jednak szerszy charakter, bowiem uwzględnia też m.in. zapobieganie bezdomności zwierząt, opiekę nad wolno żyjącymi kotami, obowiązkową sterylizację i kastrację, poszukiwanie właścicieli dla zwierząt i upowszechnianie czipowania. W przypad-

kach losowych, gdy np. właściciel pieska łąduje w szpitalu lub umiera, urzędnicy wspólnie ze schroniskiem znajdują nowego właściciela, zapewniają też opiekę medyczną (weterynaryjną), np. w rzgowskiej przychodni dla zwierząt przy ul. Ogrodowej. Kastrację i sterylizację wykonuje się na koszt samorządu, w ramach wspomnianego programu. Zdaniem burmistrza Mateusza Kamińskiego wszystkie te wydatki wynikające z przyjmowanego od

kilku lat programu przynoszą korzystne efekty, bo nastąpiło radykalne zmniejszenie zwierzątek trafiających do schroniska, a ponadto właściciele lepiej dbają np. o swoje pieski.

Warto też zwrócić uwagę na upowszechnianie humanitarnego i odpowiedzialnego traktowania zwierząt, bo choć na ogół kochamy naszych „braci mniejszych”, zdarzają się przypadki znęcania na czworonogami. Cały program zapisany we wspomnianym pro-

jektie uchwały uwzględnia właśnie ludzkie traktowanie naszych przyjaciół, zaliczanych niejednokrotnie do członków rodziny. Tak zresztą powinno być na co dzień.

Ile kosztuje podatków wspomniany program? Ponad 250 tys. zł rocznie. Jeśli weźmiemy pod uwagę duży zakres działań i ich humanitarny kształt – to nie jest wiele. Najważniejsze, że nasi „bracia mniejsi” są godnie traktowani, a wiele piesków dzięki naszym działaniom znajduje nowe domy i odpowiednią opiekę.

(PE)

POTOK i RZEKA

Rycerz na koniu samotnie odbywał wyprawę. Gdy go zbójcy dostrzegli, wydał im się łakomym kąskiem., zatem rzucili się za nim w pogoń.

Strwożony jeździec uciekał przez las i dolinę, gdzie drogę zagroził mu rwący potok spływający z gór. Toczył on swoje wody ze straszliwym hukiem o sile gromu. Rycerz dość długo zastanawiał się czy wskoczyć do tych spienionych odmętów, ale mimo przerażenia halasem, gdy zobaczył zbliżających

się zbójców, pokonał strach i skoczył, choć był przekonany, że zginie w jego wodach.

Choć potok wyglądał groźnie, okazał się płytki i całkiem przejezdny. Jeździec wy dostał się z niego na przeciwległy brzeg bez żadnych problemów i popędził dalej, aż zatrzymała go szeroka wolno płynąca rzeka. Nie było na niej żadnych fal ani zawirowań, więc bez wahania wskoczył w ciche wody, zwłaszcza, że goniący byli już blisko. Śmiało popłynął wraz z koniem, ale zdradliwa toń pochłonęła zbójców w trakcie przeprawy.

Z tej historii wynika taka myśl, że nie ten groźny kto huczy, miota się i dąsa, gniewem błysnie który przemija, bardziej kąsa zdrada zadana milczkiem.

SKONES

Rozmowa z radną i członkinią Zarządu Powiatu Łódzkiego Wschodniego Klaudią Zaborowską-Gorzkiwicz

TO ZASZCZYT SŁUŻYĆ MIESZKANCOM POWIATU



- Jaka dla Pani była mijająca kadencja Rady Powiatu Łódzkiego Wschodniego?

- Swoją pracę w samorządzie rozpoczęłam w 2014 roku, jest to moja druga kadencja w Radzie Powiatu Łódzkiego Wschodniego. Od 2018 r. dzięki mieszkańcom z gminy Rzgów i Brójce ponownie uzyskałam mandat radnej, a na pierwszej sesji Rady zostałam wybrana członkiem Zarządu Powiatu, co było dla mnie dużym wyróżnieniem, ponieważ jest to bardzo odpowiedzialna funkcja. Ostatnie lata były dynamiczne. Mimo pewnych trudności – chociażby tych wynikających z wybuchu pandemii lub wojny na Ukrainie – udało nam się zrealizować liczne cele, które postawiliśmy sobie na początku kadencji w 2018 r. zarówno te,

dotyczące realizacji wielu działań inwestycyjnych, jak i inne działania rozwijające powiat, służące mieszkańcom.

- Dla Pani była to szczególna kadencja m.in. ze względów osobistych...

- Rzeczywiście był to szczególny okres, ponieważ zostałam mamą (w 2020 oraz w 2024 roku), a macierzyństwo nauczyło mnie odpowiednio zarządzać czasem, by dbać o rodzinę i mieszkańców, którym jako radna służę od lat.

- W jakim stopniu okres pandemii spowolnił rozwój powiatu?

- Pod względem inwestycyjnym pandemia nie spowolniła rozwoju powiatu, staraliśmy się realizować wszystkie zaplanowane inwestycje. Jednak na trudną sytuację wielu samorządów

wpłynęły przede wszystkim decyzje rządu z 2019 r. ograniczające wpływy z podatku PIT do ich budżetów. Dużym problemem dla nas był również znaczący wzrost inflacji, planowane wydatki na remonty dróg powiatowych po przetargach okazywały się znacznie wyższe. Taki problem był również w gminach, z którymi wspólnie analizowaliśmy i wybieraliśmy remonty priorytetowe.

- Proszę zdradzić kulisy dobrze układającej się współpracy powiatu ze rzgowskim samorządem, jakie są jej najważniejsze efekty?

- Ja jestem zadowolona ze współpracy z burmistrzem Rzgowa oraz z przewodniczącym Rady. Gmina Rzgów ze Starostwem Powiatowym od kilkunastu lat ma porozumienie dotyczące dróg powiatowych. Gmina jest ich głównym zarządcą, a wydatki na inwestycje na drogach powiatowych finansujemy średnio w 50%. Planując budżet na kolejny rok, zawsze starałam się ustalić priorytety naszych powiatowych inwestycji wspólnie z burmistrzem i przewodniczącym Rady. Takie ustalenia są ważne, ponieważ unikamy wtedy nieporozumień podczas sesji budżetowych. Dzięki wzajemnemu otwarciu się, zrozumieniu potrzeb i wyznaczeniu priorytetów udało nam się wiele osiągnąć.

- Co Pani uważa za największy dorobek tych ostatnich lat samorządu powiatu i Pani osobiste?

- W ostatnich latach wyremontowano wiele dróg powiatowych, powstały chodniki oraz ścieżki rowerowe. Ja nie jestem typem osoby, która publicznie chwali się swymi osiągnięciami. Zabięłam o remont każdej drogi

powiatowej, szczególnie chciałam poprawy bezpieczeństwa na drogach powiatowych, którymi dzieci uczęszczają do szkoły. Powstała ścieżka pieszo-rowerowa na odcinku Prawda - Guzów także Guzów - Gospodarz oraz przy ulicy Rudzkiej. Naprawiono most na drodze w Grodzisku, wyremontowano m.in. drogę powiatową w Prawdzie, ul. Łódzką w Rzgowie, ul. Centralną w Starowej Górze. Oprócz inwestycji drogowych dbaliśmy również o rozwój społeczny - od 2022 roku funkcjonuje Warsztat Terapii Zajęciowej w Wiśniowej Górze dla osób z niepełnosprawnością, dla których prowadzona jest rehabilitacja społeczna i zawodowa, a od 2019 funkcjonuje Dzienny Dom Pomocy w Wiśniowej Górze. W Rzgowie już w poprzedniej kadencji powstała filia poradni psychologiczno-pedagogicznej – w placówce są realizowane diagnozy, terapia pedagogiczna i logopedyczna, konsultacje psychologiczne.

- Czy trudno było godzić obowiązki członka Zarządu Powiatu z obowiązkami radnej?

- Zdecydowanie nie, ponieważ pełniąc funkcję członka Zarządu Powiatu poznawałam dokładnie tematy, które później są uchwalane na sesji. Miałam więcej obowiązków i spotkań, ale dzięki temu poznałam pracę samorządu od podstaw. Jako członek zarządu miałam większy wpływ na tworzenie budżetu, czy wydatkowanie środków w trakcie danego roku. Wspólnie ze starostą, wicestarostą, skarbnik oraz pozostałymi członkami zarządu omawialiśmy na bieżąco problemy i szukaliśmy wspólnie dogodnych rozwiązań. Analizowaliśmy różne pomysły, omawialiśmy projekty. Dla mnie to zaszczyt pełnić funkcję członka

zarządu powiatu, ponieważ zostałam wybrana przez radnych na sesji rady powiatu na początku kadencji 2018-2024.

- Domyślam się, że wiele Pani oczekiwania i marzeń jeszcze przed Panią...

- Ponad 5 lat temu mieszkańcy obdarzyli mnie zaufaniem i ciągle bardzo to doceniam. Staram się pracować najciężej jak się da, by naszemu samorządowi zapewnić warunki do rozwoju. W każdej z gmin wyremontowaliśmy i przebudowaliśmy kilka odcinków dróg powiatowych. Nie wszystkie moje zamierzenia jeszcze się zrealizowały. W najbliższych wyborach ponownie będę ubiegać się o mandat radnej powiatu łódzkiego wschodniego. Będę chciała dokończyć swoje cele, m.in. dotyczące poprawy bezpieczeństwa na drodze powiatowej w Gospodarzu, tutaj należy wybudować ciąg pieszo-rowerowy. Priorytetem będzie poprawa bezpieczeństwa na dawnej drodze wojewódzkiej 714, która od tego roku jest już drogą powiatową. Powiat otrzymał tę drogę z mocy ustawy, arteria ta jest w bardzo złym stanie, należy ją zmodernizować oraz wybudować ciąg pieszo-rowerowy, który poprawi bezpieczeństwo mieszkańców. Remontu wymaga również ulica Ogrodowa w Rzgowie oraz droga powiatowa w Bronisinie Dworskim. Jest wiele dróg powiatowych w naszej gminie, o które należy lepiej zadbać, dlatego bardzo ważna jest odpowiednia reprezentacja rzgowskiej gminy w Radzie Powiatu Łódzkiego Wschodniego. Samorząd musi aktywnie działać na rzecz lokalnej gospodarki, nadal konieczna jest modernizacja dróg i ścisła współpraca w tym zakresie z samorządami gminnymi.

(RP)

URATOWALI MIENIE WARTOŚCI PONAD 12 MLN ZŁOTYCH

Prawie 70 proc. zdarzeń, w których w minionym roku uczestniczyli strażacy OSP z powiatu łódzkiego wschodniego, to tzw. miejscowe zagrożenia – było ich łącznie prawie 700, czyli o prawie 400 mniej niż w 2022 roku. Pożary stanowiły ponad 21 proc zdarzeń – łącznie 211, czyli także mniej niż rok wcześniej. Alarmów fałszywych było blisko 100, ale wiele z nich wynikało z dobrej

woli ludzi, czasami zawodziły urządzenia.

W rzgowskiej gminie najczęściej interwencji jednostek OSP dotyczyło Rzgowa – 96, Kalina -32 i Starej Gadki – 25. Rzgów wyprzedziły tylko jednostki: Tuszyń i Tuszyń Las. Straty powstałe na skutek pożarów w gminie oszacowano na 537 tys. zł, zaś uratowanego mienia – 12131 tys. zł. Najczęstsze przyczyny pożarów? – nieostrożne posługiwanie się ogniem otwartym.

Ostatnie lata były bardzo dobre, jeśli idzie o wspieranie OSP w gminie. Tylko w 2023 roku dotacje z KSRG otrzymały OSP w Grodzisku i Starej Gadce (po 9 tys. zł przeznaczonych na remonty. Z kolei z MSWiA finansowe wsparcie zasililo jednostki w Gospodarzu (7 tys. zł), Starowej Górze i Romanowie. Jak już wcześniej pisaliśmy, znaczące środki przekazano też na sprzęt i rozwój MDP: Rzgów, Broni-

sin Dworski, Kalino, Kalinko, Guzów, Prawda, Starowa Góra, Stara Gadka i Grodzisko – łącznie ponad 35 tys. zł.

Sporo pieniędzy z różnych źródeł, m.in. od rzgowskiego samorządu, przeznaczono na zakup pojazdów. W latach 2016-2023 strażacy z gminy otrzymali łącznie 19 różnych pojazdów. To rekord, dlatego dziś można mówić bez przesady, że gmina posiada bardzo nowoczesne po-

jazdy pożarnicze, niejednokrotnie niczym nie ustępujące tym samochodom, z których korzystają zawodowi strażacy. Czy ten dobry trend utrzymany zostanie także w 2024 roku? – pokaże czas. Jedno natomiast jest pewne już dziś – OSP trzeba rozwijać i udoskonalać, bo z roku na rok rośnie ich ranga i nie wygląda na to, by druhowie nie mieli co robić...

(ER)

Słownik nieprzeciętnych rzgowian

HENRYK ŚMIECHOWICZ

Przy wejściu na rzgowski stadion przy ul. Tuszyńskiej znajduje się tablica informująca, iż ten obiekt sportowy nosi imię Henryka Śmiechowicza. Tylko nieliczni rzgowianie pamiętają postać tego społecznika, choć położył olbrzymie zasługi dla tutejszego sportu. Przypominamy zatem sylwetkę twórcy tutejszego harcerstwa i budowniczego rzgowskiego stadionu.



Urodził się 16 lutego 1922 roku w Starej Gadce (wówczas

Gadce Starej) w wielodzietnej rodzinie. Jego rodzice: Józef i Petronela utrzymują rodzinę z niewielkiego gospodarstwa rolnego. Henryk, jeden z szóstki dzieci Śmiechowiczów, boleśnie przeżywa lata wojny. Obserwuje swoich rówieśników, którym ten tragiczny okres odbiera dzieciństwo i młodość. Niezwykle trudne są też lata powojenne, gdy w wielu rzgowskich rodzinach panuje bieda. Rzgów jest osadą zaniedbaną i niedoinwestowaną. Śmiechowicz postanawia więc pomóc młodzieży i w 1945 roku tworzy harcerstwo. To znakomity pomysł, służący m.in. wycho-

waniu młodych ludzi i pokazujący im inny świat. Przez ćwierć wieku Śmiechowicz rozwija harcerstwo, organizuje obozy.

Okazuje się jednak, że młodzież potrzebuje także czegoś innego – sportu. W Rzgowie nie ma żadnego klubu czy stadionu, ba – brakuje nawet boiska z prawdziwego zdarzenia. Młodzi ludzie grają w piłkę nożną na placu w centrum osady, gdzie dziś znajduje się Park Miejski. Śmiechowicz wraz z innymi pasjonatami sportu zakłada więc LZS. Jest 1947 rok. To znaczący krok w rozwoju sportu. Młodzi rzgowianie pasjonują się głównie lekkoatletyką, później dochodzi m.in. kolarstwo.

Współzałożyciel LZS niemal przez całe lata pięćdziesiąte (1950-1958) prezesuje „Zawiszy”. To wówczas rodzi się pomysł wybudowania stadionu na tzw. Gliniankach, czyli wyro-

biskach gliny i żwiru przy ul. Tuszyńskiej. Niektórzy pukają się znacząco w głowę, nie wierząc w realizację tak kosztownej inwestycji tym bardziej, że nie ma na nią pieniędzy, a ponadto kilka prób rozpoczęcia budowy zakończyło się fiaskiem. Śmiechowicz jest jednak uparty, namawia inż. Kazimierza Chrabelskiego, by ten przygotował projekt stadionu. Inżynier mieszka w Rzgowie i ma duszę społecznika, więc projekt powstaje szybko i do tego gratis. Gorzej jest z realizacją.

Miłośnicy sportu pracują przy niwelacji terenu, ale same dobre chęci, łopaty i taczki nie wystarczają. Dopiero gdy rzgowskim społecznikom udaje się sprowadzić spychacz, roboty nabierają tempa. 29 lipca 1956 roku następuje uroczyste otwarcie stadionu. „Było to ważne wydarzenie w historii Rzgowa i sportowe święto dla całego okręgu łódzkiego” – pisał po latach rzgowski pasjonat sportu, późniejszy radny Rady Miejskiej Piotr Salski.

Stadion stwarza olbrzymie możliwości dla dzieci i młodzieży. Rozwija się lekkoatletyka,

ale i inne dyscypliny sportu. Śmiechowicz cały czas czuwa nad rozwojem sportu, ponownie prezesując „Zawiszy” w latach 1964-1983. Znajduje też czas na inną pracę społeczną, będąc przez trzy kadencje radnym Gromadzkiej Rady Narodowej, pracuje też w Kolegium Orzekającym przy GRN, komisji do walki z alkoholizmem, w Ochotniczej Straży Pożarnej.

W uznaniu zasług dla Rzgowa uhonorowany zostaje wieloma odznaczeniami, m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, cenionym przez niego szczególnie Medalem Zasłużonego Działacza Kultury, a także Medalem 50-lecia LZS nadanym przez Radę Główną Zrzeszenia LZS. W 1997 roku otrzymuje prestiżowy tytuł Honorowego Obywatela Gminy Rzgów. Chyba najważniejszym wyrazem uznania jego pracy społecznej na rzecz Rzgowa i jego mieszkańców jest nadanie stadionowi jego imienia. Stało się to już po śmierci Henryka Śmiechowicza, z inicjatywy Piotra Salskiego.

(RP)

RUNĄŁ FRAGMENT PARKANU OTACZAJĄCEGO XVII-WIECZNY ZABYTEK

To musiało się wreszcie zdarzyć – niedawno runął fragment ceglano-parkanu otaczającego rzgowską świątynię. Rozmiękła ziemia i silny wiatr powaliły przechylony już fragment ogrodzenia, nie powstrzymały murów zainstalowane podpory. Jak wynika z wcześniejszych badań konstrukcji parkanu, zbudowano go na bardzo słabym fundamencie, ponadto teren od strony świątyni był znacznie podwyższony, co powodowało nacisk na ceglany

mur. Co prawda próbowano zahamować proces degradacji nawożąc sporo ziemi od strony ogrodu, ale, jak się okazało, nie przyniosło to oczekiwanego efektu.

Co dalej z ogrodzeniem? Konserwator zabytków nie dopuszcza myśli o zburzeniu całego parkanu, bowiem jest on jednym z elementów założenia XVII-wiecznej świątyni. Zaleca zatem, by w przyszłości parkan został nieco odchudzony i zrekonstruowany, a przykrywająca go blacha zastąpiona została ceramiczną dachówką. Proboszcz



rzgowskiej parafii i gospodarz zabytku ks. prałat Krzysztof Florczak uważa, że obecnie są pilniejsze prace remontowo-konserwatorskie do wykonania, zatem z odbudową parkanu trzeba będzie poczekać.

W przyszłości trzeba będzie wyremontować ogrodzenie od strony ul. Grodzkiej, łącznie z zabytkową oryginalną bramą wjazdową. To jedno z zadań zapisanych w wieloletnim programie rewitalizacji całego zabytkowego kompleksu z XVII wieku.

(pe)

Na pożółkłej fotografii

DAWNA SZKOŁA W KALINIE

Przedstawiając Kalino, najczęściej pokazujemy stare fotografie kaplicy, służącej do 1945 roku ewangelikom, tymczasem we wsi znajduje się także dawna murowana szkoła. Została ona przebudowana i dziś jest domem mieszkalnym, ale w przeszłości zdobywało w nim wiedzę kilka pokoleń mieszkańców tej wsi.

Jak pisze Cecylia Agnieszka Modranka w książce poświęconej tej miejscowości, pierwsza szkoła mieściła się w drewnianym obiekcie. Spłonęła ona na początku XX wieku podczas wielkiego pożaru wsi. Z konieczności dzieci uczyły się więc w kolejnym drewniaku. W latach dwudziestych XX wieku dziedzic Giemzowa Stanisław Żychliński podarował działkę, na której wzniesiono

murowaną szkołę z dwoma pomieszczeniami lekcyjnymi i mieszkaniami dla nauczycieli.

Na zdjęciu z 1935 roku, pochodzącym ze zbiorów rodziny Modranków, widoczny jest solidny budynek ceglany, otoczony ogrodzeniem, w sąsiedztwie znajdowało się boisko. Gdy w 1964 roku oddano do użytku nową szkołę, stary obiekt okazał się zbyteczny.

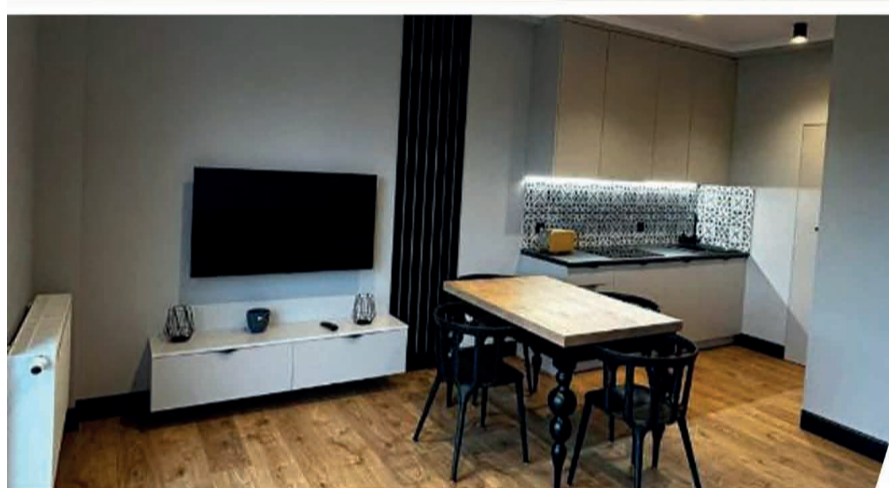
(Saw)



ZAREZERWUJ NOCLEG

786 630 786

RZGÓW • BABICHY 29



OSIEDLE PTAK APARTMENTS
Doskonała lokalizacja w pobliżu Miasta Mody Ptak.

Z udziałem najemców Centrum Handlowego „Ptak”

PRZY WSPÓLNYM WIELKANOCNYM STOLE

dokończenie ze str. 1

W tym roku po raz kolejny przy wielkanocnym stole wypełnionym smakowitymi potrawami oprócz najemców zasiedli też goście: wicewojewoda Marek Mazur, wicemarszałek województwa łódzkiego Piotr Adamczyk, biskup pomocniczy archidiecezji łódzkiej Ireneusz Pękalski, burmistrz Rzgowa Mateusz Kamiński z zastępczynią Moniką Pawlik, przewodniczący Rady Miejskiej w Rzgowie Radosław Pełka, starosta powiatu łódzkiego wschodniego Andrzej Opala i jego zastępczyni Ewa Gładysz, radne powiatowe: Marta Stasiak i Klaudia Zaborowska-Gorzkiwicz, nie zabrakło też radnych Rzgowa oraz zaprzyjaźnionych ze rzgowską gminą przedstawicieli ościennych powiatów, miast i gmin, m.in. starosty piotrkowskiego Piotra Wojtyśkiaka, burmistrza Tuszyna Witolda Małeckiego oraz wójta gminy Brójce Radosława Agaciaka. Wśród gości była również prof. dr hab. inż. Katarzyna Grabowska dziekan Wydziału Tech-



nologii Materiałowych i Wzornictwa Tekstyliów PŁ. Jak zawsze przy gościnnym stole zasieli również przedstawiciele służb współpracujących z gminą, szkół, placówek kulturalnych i sportowych, sołtysi i KGW. Honory gospodarzy wielkanocnego spotkania czyli: prezes Holdingu „Ptak” SA. Nina Ryszka –Olbrzychowska i burmistrz Rzgowa Mateusz Kamiński.

Zwracając się do uczestników wielkanocnego spotkania wicemarszałek województwa łódzkiego Piotr Adamczyk życzył wszystkim dobrego zdrowia. Z kolei burmistrz Rzgowa Mateusz Kamiński, nawiązując do tradycji i zbliżającej się wiosny życzył spokojnej, pełnej twórczej refleksji wielkanocnej i aby ten rok był dla gminy dobry.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Rzgowie Radosław Pełka poinformował, że jest to jego ostatnie wystąpienie, bowiem po 32 latach służby w mundurze wybrał obowiązki komendanta miejskiego PSP w Łodzi, jednocześnie złożył zebranim najlepsze życzenia.

Tradycyjnie, jak to jest od lat, biskup pomocniczy Ireneusz Pę-

kalski wspólnie z proboszczem rzgowskiej parafii ks. Krzysztofem Florczakiem pobłogosławili pokarmy.

Zanim na scenie pojawił się oczekiwany Zespół Pieśni i Tańca „Rzgowianie”, głos zabrała przewodnicząca KGW w Rzgowie Teresa Baranowska, przypominając, że Koło działa od 68 lat i ma olbrzymie zasługi w pomaganiu wielu rodzinom, szczególnie w trudnych powojennych czasach. Od kilku lat panie z KGW współpracują z CH „Ptak” przygotowując kulinaria na święta Bożonarodzeniowe i wielkanocne. Dodajmy, tak było i tym razem - KGW przygotowało potrawy dla 600 osób, a pieczenie ciast i sporządzanie smakowitych potraw trwało przez kilka dni.

A na finał wielkanocnego spotkania był występ renomowanego Zespołu Pieśni i Tańca „Rzgowianie”, który wzbudził, jak zawsze, entuzjastyczne przyjęcie.

Fotoreportaż: patrz str.16 (PO)

MOP GUZEW: INWESTYCJA NA FINISZU

Po wielu latach oczekiwań wreszcie 6 marca br. ruszyła nowa stacja paliwowa z placówką handlową i gastronomiczną, zlokalizowana na południowym MOP Guzów. Trzeba przyznać, że tempo prac było imponujące co kontrastowało z wieloletnimi oczekiwaniami na wspomnianą inwestycję. Przypomnijmy tylko, że inwestor, czyli GDDKiA w Łodzi organizował liczne przetargi, które kończyły się zwykle niepowodzeniem. Wreszcie ostatni przetarg wygrała firma BP...

Oprócz dystrybutorów paliwa kierowcy mają do dyspozycji lokal gastronomiczny, jest też sklep i wiele innych wygód dla podróżnych. Zainstalowano już w sąsiedztwie także drewniane altany, z których zwykle korzystają podróżni decydując się na krótki wypoczynek.

Ponieważ wspomniane MOP połączone jest kładką z podobnym parkingiem przy nitce S-8 wiodącej w kierunku Sieradza i Wrocławia, ze wspomnianej inwestycji będą mogli korzystać kierowcy i podróżni udający się w różnych kierunkach. Wspomniana inwestycja spełni zapewne oczekiwania wielu podróżnych, a że na S-8 tłok jest coraz większy – zapewne tak wzbogacony MOP przyciągnie wielu kierowców.

(er)





LANDCAR
PROFESJONALNIE
nie zawsze musi oznaczać „drogo”.

STACJA KONTROLI POJAZDÓW
kat. A B T

Starowa Góra, ul. Stropowa 6
T 42 214 11 41

Po wykonaniu 1 przeglądu w naszej stacji przypominamy bezpłatnym SMS-em o zbliżającym się terminie kolejnego!

SALON samochodów nowych i używanych

SERWIS mechaniczny i blacharsko-lakierniczy samochodów wszystkich marek

FINANSE ubezpieczenia / kredyty / leasingi

RENTAL wypożyczalnia samochodów auta zastępcze z OC sprawcy

Starowa Góra, ul. Szeroka 2
T 42 225 91 30

www.landcar.pl

Do każdego przeglądu drobny upominek **GRATIS!**



GDZIE SIĘ SCHRONIĆ GDY BĘDZIE NIEBEZPIECZNIE?

Gdy w ostatnich latach wielokrotnie wracałem do tematu związanego ze schronami i ochroną ludności w przypadku zagrożenia konfliktem zbrojnym, odniosłem wrażenie, że moi rozmówcy traktują mnie jak człowieka nie z tego świata. O obronie cywilnej wiedzieli zapewne sporo, ale o konkretach dotyczących rzgowskiej gminy woleli raczej nie mówić. Tu bowiem sytuacja jest taka jak w całym kraju: nie ma schronów z prawdziwego zdarzenia, nie ma nowoczesnego sprzętu do ochrony ludności, brakuje nawet rzetelnej informacji o tym, jak mieszkańcy mają się zachowywać w przypadku ataku lotniczego, jak ma wyglądać rozładunek ludności. Wojna na Ukrainie otworzyła wielu Polakom oczy, ale na razie niewiele z tego wynika w Łódzkiem czy Rzgowie.

W kraju aż 65 proc. osób nie wie gdzie są schrony, miejsca



schronienia czy ukrycia. Według NIK tylko 8 proc. rodaków wie gdzie uciekać i szukać schronienia. Wykaz schronów sporządzony niedawno przez PSP okazał się fikcją, jak i ustawa o obronie cywilnej, która wciąż rzekomo jest w przygotowywaniu, o budowie nowych schronów nawet nie ma co wspominać, jak i o budżecie na obronę cywilną. To gorzkie konstatacje telewizyjnego programu D. Gawryluk w „Polsacie” (14 marca). Czy na tym można poprzestać, sporządzić jeszcze jeden raport o schronach, by podreperować swoje samopoczucie? Nie, w kraju powinien wreszcie zafunkcjonować system ochrony ludności, który musi powstać, bo

nie brakuje fachowców, którzy już dawno ostrzegali o zapaści, ale nikt ich nie słuchał, a zagrożenie stało się niezwykle realne. Zaś na naszym rzgowskim podwórku można już dziś zrobić sporo choćby w zakresie szkoleń dotyczących udzielania pierwszej pomocy. W rzgowskiej OSP przywiązują do tego wiele uwagi, ale musi to ruszyć także w szkołach. Mieszkańcy mają też prawo oczekiwać informacji, choćby o alarmach, miejscach schronienia. Burmistrz, który z racji obowiązujących przepisów jest szefem oc, musi być jednak „uzbrojony” nie tylko w papierowe instrukcje, ale i fundusze. W zaatakowanym teatrze w Mariupolu na Ukrainie, gdzie schroniło się 600 osób, aż połowa zginęła. A fachowcy mówią, że nie musiało się tak zdarzyć. Wyciągnijmy wreszcie wnioski nie tylko z tej tragedii...

(ER)

Rzeki z powiatu łódzkiego wschodniego trafiają do Wisły i Odry

NER I STRUGA ZASILAJĄ DORZECZE WARTY

Przez powiat łódzki wschodni przebiega dział wodny rozgraniczający dorzecze królowej polskich rzek – Wisły i Odry. Przepływający przez rzgowską gminę Ner należy do zlewni Warty, podobnie zresztą jak Dobrzyńka, zaś Wolbórka, znajdująca się tuż za granicą gminy, należy już do zlewni Pilicy. Aż 90 proc rzgowskiej gminy należy do zlewni Warty. Rzeki i ciek

w powiecie nie są wielkie i płyną po terenie raczej nizinnym, a nawet Ner ma turaczej skromny początek swojego biegu. Choć mówi się dziś sporo o ekologicznych źródłach energii i budowie np. małych elektrowni wodnych, w rzgowskiej gminie nie ma korzystnych warunków do realizowania tego typu inwestycji. Wszystkie istniejące rzeki i ciek, nawet po sprzężeniu

i zbudowaniu zalewów, będą mogły spełniać jedynie funkcje rekreacyjne.

Ner (długość 134 km) bierze swój początek w Łodzi, potem toczy wody przez rzgowską gminę, by powrócić do Łodzi. Z kolei wspomniana Wolbórka (długość 48,8 km) wypływa z okolic Tuszyna i wpada do Pilicy na przedmieściach Tomaszowa Mazowieckiego. Do Wolbórki wpada Miazga (29 km).

Zasobność w wodę rzek przepływających przez powiat łódzki wschodni i rzgowską gminę uzależniona jest głównie od opadów atmosferycznych i wiosennych roztopów. Grudniowe deszcze spowodowały, że zarówno w Nerze jak i Strudze wzrósł znacznie poziom lustra wody. W ostatnich latach wiosenne roztopy nie spowodowały większych rozlewisk na polach i łąkach,

choć w przeszłości były one znacznie większe.

Wspomniany dział wodny rozgraniczający dorzecza dwóch dużych rzek nie ma większego znaczenia w rzgowskiej gminie jak i fakt, że dwa wielkie sztuczne zbiorniki wodne w Łódzkiem: „Jeziorsko” i Zalew Sulejowski odprowadzają swoje wody do dwóch różnych zlewni.

(ER)

Z okazji Świąt Wielkanocnych życzymy wszystkim zdrowia, szczęścia, pomyślności, pokoju w sercach i wzajemnej życzliwości.

Zespół redakcyjny Kuriera Kupieckiego Polskiego




Z okazji tegorocznych Świąt Wielkanocnych życzymy wszystkim kupcom i ich klientom spokoju i radości w sercach oraz pewności bezpiecznej i przewidywalnej przyszłości.

Zarząd i Komisja Rewizyjna Łódzkiej Federacji Kupieckiej




Święta Wielkanocne to czas spełnienia, spokoju oraz wzajemnej miłości i życzymy wszystkim naszym członkom i partnerom a także ich najbliższym, aby i w tym roku był on wypełniony radością i nadzieją a chwile spędzone w gronie najbliższych dodały wszystkim otuchy i wytrwałości.

Zarząd i Komisja Rewizyjna Ogólnopolskiej Federacji MŚP




CHLORATORY - ZAPORĄ DLA SZKODLIWYCH BAKTERII

Dziś można przypomnieć ze spokojem, że ostatnie miesiące dla Gminnego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Rzgowie, a szczególnie dla

szeffowej firmy Beaty Jasiukiewicz, były okresem bardzo trudnym. Skażenie wody w ujęciach w Czyżeminku i Romanowie zmusiło bowiem do nad-

zwyczajnych działań, by zapewnić mieszkańcom dostawę wody. W tych dramatycznych dniach życiodajnego płynu nie zabrakło, ale dostawa wody odbywała się dużym kosztem załogi GZWiK, sporo dodatkowej pracy miał też Sanepid kontrolujący na bieżąco jakość wody. A wszystko to działo się też pod presją mieszkańców oraz samorządu.

Jeden z wniosków zmierzających do zaradzenia skażeniu wody dotyczył zakupu w trybie pilnym nowych chloratorów, czyli urządzeń, które przy pomocy chloru (podchlorynu sodu) dezynfekują wodę, niszcząc m.in. różnorodne mikroorganizmy czy bakterie. Takie urządzenia zakupiono (koszt ok. 84 tys. zł) i zainstalowano, po testach i odbiorze technicznym przed kilkoma dniami, okazało się, że zdają egzamin. Dodajmy, że operacja zakupu i instalacji tych urządzeń miała być sfinalizowana w maju, ale udało się ją znacznie przyspieszyć.

Czy to oznacza, że zniknął problem skażenia wód podziemnych? Niestety, nie – choć gospodarze gminy apelują o większą troskę o lokalne ujęcia wody, do urządzeń wodociagowych dostały się groźne bakterie. Zarówno burmistrz M. Kamiński jak i dyr. B. Jasiukiewicz nie ograniczają się do apeli i systematycznie rozbudowują i unowocześniają gminne wodociągi. Obecnie w trakcie kosztownych modernizacji znajdują się stacje uzdatniania wody w Czyżeminku (jest już nowa studnia, trzeba zbudować infrastrukturę SUW) i Kalinie (tu także wykonano odwiert i trzeba zbudować nową SUW). Natomiast Romanów zyska dodatkowe podłączenie do wodociągu w gm. Brójce, co w sytuacjach awaryjnych pozwoli zapewnić bieżącą dostawę wody dla mieszkańców. *(po)*

Zdrowych, radosnych, pogodnych i bezpiecznych Świąt Wielkiej Nocy

życzy

Zarząd i Komisja Rewizyjna Stowarzyszenia Kupców Powiatu Łódzkiego Wschodniego



INFORMATOR RZGOWSKI

- | | |
|---|----------------------------------|
| Urząd Miejski w Rzgowie | tel. 42 214-12-10 |
| Plac 500-lecia 22 | fax 42 214-12-07 |
| Pogotowie Ratunkowe | 999 |
| Straż Pożarna | 998 |
| Pogotowie energetyczne | 991 |
| Pogotowie gazowe | 992 |
| Pogotowie wod.-kan. | 994 |
| Komisariat Policji Rzgów | 997, tel. 42 214-10-07 |
| Rzgów, pl. 500-lecia 6 | |
| - dzielnicowy (Rzgów) | tel. 42 214-10-07 |
| - dzielnicowy | tel. 42 214-10-07 |
| (Starowa Góra od nr. 40, Tadzina, Konstantina, Kalino, Kalinko, Romanów, Huta Wiskicka, Grodzisko, Bronisin Dworski.) | |
| - dzielnicowy | tel. 42 214-10-07 |
| (Babichy, Prawda, Gospodarz, Stara Gadka, Guzew, Czyżeminek I, II, III, Starowa Góra do nr. 40) | |
| Urząd Pocztowy w Rzgowie | tel. 42 214-12-00 |
| | tel. 42 214-12-20 |
| Ochotnicza Straż Pożarna | tel. 42 214-10-08 |
| Rzgów, ul. Nadrzeczna 11 | |
| Biblioteka Publiczna | tel. 42 214-10-12, 214-11-12 |
| Rzgów, ul. Szkolna 7 | |
| Gminny Ośrodek Kultury | tel. 42 214-13-12 |
| Rzgów, ul. Szkolna 7 | |
| Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej | tel. 42 214-21-12 |
| Rzgów, ul. Rawska 8 | |
| Gminny Ośrodek Zdrowia | tel. 42 280-75-55 (rejestracja) |
| Rzgów, ul. Ogrodowa 11 | tel. 42 280-75-66 (stomatologia) |
| | tel. 42 280-75-60 (poradnia K) |
| Ośrodek Dziennego Pobytu | tel. 42 214-12-93 |
| Rzgów, ul. Ogrodowa 11 | |
| Parafia rzymskokatolicka | tel. 42 214-10-04 |
| Rzgów, pl. 500-lecia 7 | |
| Przedszkole Publiczne | tel. 42 214-14-39, 214-14-49 |
| Rzgów, ul. Szkolna 1 | |
| Szkoła Podstawowa, Guzew | tel. 42 214-10-86 |
| Szkoła Podstawowa, Kalino | tel. 42 214-10-77 |
| Szkoła Podstawowa | tel. 42 214-10-39 |
| Rzgów, ul. Szkolna 3 | |
| USC, Rzgów, Pl. 500-lecia 22 | tel. 42 214-11-30 |
| Zakład Wodociągów i Kanalizacji | tel. 42 214-11-91 |
| ul. Stawowa 11 | |
| Zakład Energetyczny SA Pabianice | tel. 42 675-1000 |
| ul. Piłsudskiego 19 | |
| Zakład Gazowniczy | tel. 42 213-06-81, 213-06-82 |
| Pabianice, ul. Partyzancka 110 | |

Ogłoszenia drobne
PRACA fizyczna w hurtowni wędkarskiej w Starej Gadce, tel. 514-999-446
POLEROWANIE lamp samochodowych, tel. 796-425-428
KUPIĘ stare pocztówki Łodzi i Rzgowa, 603-333-151

Z okazji Świąt Wielkanocnych życzymy wiernym czytelnikom „Gazety Rzgowskiej” oraz wszystkim naszym członkom i partnerom zachowania otuchy w sercach, nadziei na dobrą przyszłość oraz doświadczania wzajemnej życzliwości.

Zarząd i Komisja Rewizyjna Stowarzyszenia Przedsiębiorców Rzgowa




Oby zbliżające się Święta Wielkanocne obdarzyły wszystkich spokojem, radością oraz siłą ducha do pokonywania codziennych trudności i odzyskania ufności w przyszłość.

Zarząd i Komisja Rewizyjna Krajowej Izby Targowej




GAZETA RZGOWSKA

Magazyn Kupców i Przedsiębiorców Gminy Rzgów ISSN 2081-8106

Wydawca:
Stowarzyszenie Przedsiębiorców Rzgowa
 ul. Rzemieślnicza 35
 95-030 Rzgów
 tel.: 42 235-26-28
 tel.: 533-265-762
 tel.: 603-505-131

www.gazetarzgowska.pl
redakcja@gazetarzgowska.pl

Redaguje zespół:
 Ryszard Poradowski - redaktor naczelny
Reklama: redakcja@gazetarzgowska.pl

Redakcja i wydawnictwo nie ponoszą odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam, ogłoszeń i informacji pochodzących od osób i instytucji zewnętrznych. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów, korekty, edycji nadesłanych materiałów, a także do publikowania materiałów w dogodnym dla redakcji czasie i kolejności oraz niepublikowania materiału bez podania przyczyny.

Przy wielkanocnym stole, w świątecznej atmosferze



NIE BĘDZIE TERAZ STRAŻAKA

Jestem baba i dlatego żałuję, że w nowej naszej Radzie Miejskiej nie będzie strażaka Radosława Pełki, który w najlepszym swoim okresie prawie po żołniersku prowadził obrady. Wybrał jednak awanse i służbę publiczną, co staram się zrozumieć. Kto go zastąpi w fotelu Pierwszego Radnego? Ja mam swoją kandydaturę na ten fotel, ale nie mogę tego zdradzić. Mój ślubny mówi, że w Radzie musi rządzić chłop. Dla niego ideałem był niegdyś Stanisław Bednarczyk. A może teraz powinien rządzić ktoś w spódnicy?

TRAMWAJ ZWANY POŻADANIEM

Młodzi rzgowianie, śladem swoich babć i dziadków, którzy podczas dojazdów tramwajem do pracy i szkół w Łodzi nawiązywali przyjacielskie kontakty z rówieśnikami, umawiają się teraz na randki w pobliżu tramwaju stojącego przy moście na Nerze. Jak wspomina wiele rzgowianek i rzgowian, podczas tych tramwajowych dojazdów rodziły się miłości, a nawet trwałe związki małżeńskie. Stąd wielki sentyment do tramwaju także młodego pokolenia. Tradycja, jak widać, rzecz święta!

MILCZENIE NIE ZAWSZE JEST ZŁOTEM

Moje kumpele, które z racji wieku nazywają siebie żartobli-

wie wtórną opozycją nieparlamentarną, twierdzą, że niektórzy radni chyba należą do jakiejś sekty wiecznego milczenia, bo na sesjach nie zabierają głosu. Swojej kumpelce Magdzie radzę, by sama została radną, ale ona mówi, że woli święty spokój i bycie w opozycji, którą docenia tylko jej ślubny. Kaśka z kolei mówi, że woli rządzić w swoich czterech ścianach, bo tu przynajmniej nikt nie protestuje, a ślubny Romuś jest nawet zadowolony. Mania z kolei twierdzi, że milczący radni to kandydat na pomniki, a monumentów u nas już sporo...

NA TRAMPKARZY SZKODA CZASU

Mój koleżka ze szkolnej ławy Jarek Świerczyński okazał się

w sumie niezłym samorządowcem, choć nie udało mu się uniknąć wielu potknięć. Teraz znów staje w wyborcze szranki, więc życzę mu sukcesów, bo w przeciwieństwie do wielu chłopów-miękiszonych okazał się przynajmniej bojowy, dociekliwy i konsekwentny, a takich menów szanuję najbardziej. Cenię też radnego Spalkę, bo wali prosto z mostu, bez tej całej bawelny... Moja babcia, która była niezwykle urodziwą kobietą i miała aż trzech mężów, mawiała, żeby nie zadawać się z facetami bez charakteru, bo na takich „trampkarzy” szkoda w życiu czasu.

STRAŻNIK HISTORII

Podziwiam pana Włodzimierza Kaczmarka z naszego ratusza, który od lat stoi na straży

rzgowskiej historii. Jest ona teraz odkrywana m.in. dzięki samorządowi z burmistrzem, co prawda doktorem od prawa, ale ceniącym przeszłość i tradycję. Wbrew pozorom, moje miasteczko ma bogatą historię i sporo zabytków, o których do niedawna prawie nie mówiono. A jakie skarby znajdują się w domach rzgowian! Moja babcia zostawiła mi piękną starą porcelanę i rękodzielnicze obrusy oraz firany, które zdobią mój dom. Nawet mężulek, zwolennik nowoczesności „w kuchni i zagrodzie”, woli je bardziej niż drukowane badziewie ze wschodu. I pomyśleć, że gorsze rzeczy widziałam w muzeum!

Wasza Klara